



**You have downloaded a document from**  
**RE-BUS**  
**repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** Interpelacje Klubu Narodowej Partii Robotniczej w I Sejmie Śląskim :  
(od 10 października 1922 roku do 12 lutego 1929 roku)

**Author:** Józef Ciągwa

**Citation style:** Ciągwa Józef. (2008). Interpelacje Klubu Narodowej Partii Robotniczej w I Sejmie Śląskim : (od 10 października 1922 roku do 12 lutego 1929 roku). "Z Dziejów Prawa" (T. 1 (2008), s. 91-130).



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

JÓZEF CIĄGWA

***Interpelacje  
Klubu Narodowej Partii Robotniczej  
w I Sejmie Śląskim  
(od 10 października 1922 roku  
do 12 lutego 1929 roku)***

***Uwagi wstępne***

Klub Narodowej Partii Robotniczej, liczący w jesieni 1922 roku zaledwie ośmiu posłów<sup>1</sup>, był do zamachu majowego najmniejszym liczebnie klubem śląskiego parlamentu, nie licząc powstałego w maju 1925 roku pięcioosobowego Klubu Związku Pracy<sup>2</sup>. Pod koniec pierwszej kadencji pozycja enpeerowskiego klubu uległa osłabieniu, w związku z przejściem kilku jego członków na stronę wojewody Michała Grażyńskiego<sup>3</sup>. Secesjoniści z klubu stali się w ten sposób zwolennikami nowej rzeczy-

---

<sup>1</sup> Kiedy poseł Jan Szuścik (PSL „Piast”) należał do Klubu Związku Pracy, Klub Narodowej Partii Robotniczej składał się z siedmiu członków.

<sup>2</sup> [Marszałek]: „Wpłynęło następujące zawiadomienie: Katowice, dnia 7 maja 1925. Do Pana Marszałka Sejmu Śląskiego. Niniejszem donosimy, że niżej podpisani członkowie Sejmu Śląskiego tworzą Klub Związku Pracy i prosimy uprzejmie o wyznaczenie Klubowi miejsc na sali plenarnej, o zarządzenie nowego obsadzenia komisji oraz o przydzielenie lokalu dla posiedzeń klubowych. Zarząd Klubu zostanie podany później do wiadomości. Edward Rybarz, Jan Szuścik, Ryszard Wydra, Wincenty Zuber, Stanisław Janicki”. Archiwum Państwowe w Katowicach [dalej: APK], Sejm Śląski 651, s. 46; spraw. sten. ze 117. pos. Sejmu Śląskiego, 7 maja 1925 r., lam 3.

<sup>3</sup> Michał T. Grażyński (1890—1965), wojewoda śląski w latach 1926—1939, czwarty i zarazem ostatni z przedwojennych wojewodów autonomicznego województwa, 3 września 1939 r.

wistości politycznej, zwanej śląską sanacją, którą uosabiał nowy wojewoda śląski — wojewoda Grażyński, którego mianowanie oprotestował — 6 września 1926 roku — wówczas jeszcze monolityczny — Klub Narodowej Partii Robotniczej<sup>4</sup>.

Klub Narodowej Partii Robotniczej był w Sejmie Śląskim pierwszej kadencji autorem dwudziestu interpelacji. W przedstawionym poniżej zespole enpeerowskich interpelacji znajdują się tak interpelacje wniesione wyłącznie przez członków przedmiotowego klubu, jak i te, niewątpliwego autorstwa Klubu Narodowej Partii Robotniczej, które swymi podpisami wsparli również posłowie innych klubów. W tym drugim przypadku o zakwalifikowaniu interpelacji do zespołu interpelacji enpeerowskich decyduje — poza wymienionym w tytule autorstwem — większość podpisów enpeerowskich posłów popierających daną interpelację. Poza zakresem naszych rozważań znajdują się więc zarówno interpelacje Klubu Chrześcijańskiej Demokracji i Klubu Narodowej Partii Robotniczej, jak i te, obcego autorstwa, które Klub wsparł podpisami swych posłów.

Celem naszych rozważań jest przedstawienie treści — tak zdefiniowanych — interpelacji Klubu Narodowej Partii Robotniczej, a także reakcji organów interpelowanych na te interpelacje. Innym celem jest konfrontacja przepisów określających prawo interpelowania z jego praktyczną realizacją.

## ***Regulacja prawna interpelowania w I Sejmie Śląskim***

Prawo interpelowania w Sejmie Śląskim regulowała ogólnie ustawa konstytucyjna z 15 lipca 1920 roku, zawierająca statut organiczny województwa śląskiego (Dz.U.R.P. Nr 73, poz. 497), stanowiąc w art. 14, iż „Sejm ma prawo interpelacji

---

został mianowany wicepremierem. Był jednym z twórców sanacji na Śląsku, członkiem Narodowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy, partii afiliowanej do Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Przeciwnik Wojciecha Korfanteo. Autorką monografii o Grażyńskim, bliskim habilitacji z historii prawa u prof. Stanisława Kutrzeby, jest W. Musiałik (M.T. Grażyński 1890—1965. Opole 1989). Poza tą pozycją zob. także: J. Hołzer: *Mozaika polityczna Drugiej Rzeczypospolitej*. Warszawa 1974; E. Długajczyk: *Sanacja śląska 1926—1939. Zarys dziejów politycznych*. Katowice 1983; Michał Grażyński — *wojewoda na pograniczu*. Praca zbiorowa. Katowice 2005.

<sup>4</sup> „Klub Narodowej Partii Robotniczej stoi na stanowisku, że tak nagle zmiana Wojewody Śląskiego właśnie w tym czasie trudnej sytuacji gospodarczej i politycznej jest niepożądana i szkodliwa. Dlatego też czynił starania u Władz Centralnych w kierunku wstrzymania ostatecznej decyzji”. W: *Deklaracja Klubu N.P.R. w Sejmie Śląskim*. APK, Sejm Śląski 733, s. 497; spraw. sten. ze 143. pos. Sejmu Śląskiego, 6 września 1926 r., łam 22. Stenogram pomija treść deklaracji, sygnalizuje jedynie, że kluby przesłały stosowne oświadczenia: „Dalej wpłynęły oświadczenia klubów N.P.R. i Ch.D. co do nowego Wojewody”. Ibidem; H. Rechoń: *Sejm Śląski 1922—1939*. Wydanie 2. zmienione i rozszerzone. Katowice 1971, s. 137.

województwa śląskiego i Rady Wojewódzkiej”. Z kontekstu tego artykułu wynika, że to grupowe (kolektywne) prawo interpelowania było jedną z form przyznanej śląskiemu parlamentowi funkcji kontroli administracji. Szczegółowe przepisy o procedurze interpelowania miała przynieść — uchwalana i ogłaszana w specjalnym trybie — określonym w art. 15 statutu organicznego — ustawa o wewnętrznym ustroju województwa śląskiego. Z różnych przyczyn ustawa taka nie została jednak — w całym okresie autonomicznym — uchwalona. Z konieczności więc jedyną szczegółową normą w zakresie prawa interpelacji był art. 44 dwóch regulaminów obrad I Sejmu Śląskiego<sup>5</sup>. Niemal identyczny w treści i formie art. 44 regulaminu tymczasowego (z 13 października 1922 roku) i regulaminu stałego (z 31 stycznia 1923 roku)<sup>6</sup> przyznawały posłom prawo do występowania z interpelacjami do wojewody śląskiego i do Rady Wojewódzkiej pod warunkiem poparcia interpelacji podpisami przynajmniej siedmiu posłów. Takie sformułowanie — zresztą potwierdzone pozytywnie w art. 13 regulaminu<sup>7</sup> — świadczyło o konieczności zachowania pisemnej formy interpelacji.

Artykuł 44 obu regulaminów stanowił dalej o obowiązku marszałka zakomunikowania interpelacji wojewodzie, względnie Radzie Wojewódzkiej, i sformułowania pod adresem organów interpelowanych pytania, w jakim terminie zechcą udzielić wyjaśnień. Kolejne postanowienie tego artykułu zobowiązywało marszałka do postawienia interpelacji na porządku dziennym posiedzenia plenarnego Sejmu po upływie trzech tygodni, licząc od dnia, w którym organ interpelowany otrzymał interpelację. Ten nie najlepiej sformułowany przepis interpretowano w praktyce także jako obowiązek udzielenia przez interpelowanego odpowiedzi czy wyjaśnień na interpelację w terminie trzech tygodni<sup>8</sup>.

---

<sup>5</sup> Artykuł 44 regulaminu obrad I Sejmu Śląskiego (z 13 października 1922 r.): „Interpelacje skierowane do Rządu winny być podpisane przynajmniej przez 7 członków Sejmu. Po otrzymaniu interpelacji marszałek komunikuje je wojewodzie względnie Radzie Wojewódzkiej z zapytaniem, kiedy zechce udzielić wyjaśnień. Po otrzymaniu odpowiedzi, w każdym razie nie później niż po upływie 3 tygodni, marszałek umieszcza interpelację na porządku dziennym i do uzasadnienia interpelacji udziela głosu interpelantowi. Po udzieleniu lub odmówieniu odpowiedzi przez Rząd względnie Radę Wojewódzką marszałek na wniosek otwiera dyskusję, o ile wniosek ten znajdzie poparcie co najmniej 13 posłów. Interpelujący ma prawo uzasadnienia interpelacji za poparciem 7 posłów. Odpowiedź na interpelację może być udzielona na piśmie, jeżeli interpelant na to wyraża z góry swą zgodę. Sejm przyjmuje odpowiedź do wiadomości lub jej nie przyjmuje”.

<sup>6</sup> Uchwalony 31 stycznia 1923 r. stały regulamin obrad I Sejmu Śląskiego różnił się od regulaminu tymczasowego (z 13 października 1922 r.) jedynie tym, że obniżał z 13 do 10 wielkość poparcia dla wniosku o przeprowadzenie dyskusji nad odpowiedzią wojewody lub Rady Wojewódzkiej. APK, Sejm Śląski 566; spraw. sten. z 32. pos. Sejmu Śląskiego, 31 stycznia 1923 r., łam 12.

<sup>7</sup> Artykuł 13 lit. e regulaminu stałego: „Przedmiotem obrad Sejmu mogą być tylko zgłoszone na piśmie: d) interpelacje”.

<sup>8</sup> Taka interpretacja wyrażała wiernie zamiary ustawodawcy śląskiego w czasie uchwalania tymczasowego regulaminu obrad I Sejmu Śląskiego. Właśnie wtedy, 13 października 1922 r., pojawił się problem czasu, w jakim interpelowani powinni udzielić odpowiedzi (wyjaśnień). Niemiecki poseł Thomas Szczepońnik, nawiązując do małej powierzchni województwa śląskiego, propono-

Na posiedzeniu plenarnym, w którego porządku znalazła się sprawa interpelacji, marszałek miał udzielić głosu interpelantowi dla uzasadnienia interpelacji, a następnie interpelowanemu, by ten udzielił odpowiedzi. Po udzieleniu lub odmówieniu odpowiedzi przez interpelowanego mogła się odbyć dyskusja, o ile wnioszek o jej przeprowadzenie poparło co najmniej 13 posłów (regulamin tymczasowy) względnie 10 posłów (regulamin stały).

Przedostatni ustęp art. 44 regulaminów postanawiał, iż pisemna forma odpowiedzi na interpelację jest dopuszczalna jedynie wówczas, gdy na taką formę interpelant wyrazi w interpelacji z góry swą zgodę. Wynika stąd, że ustawodawca — zapewne dla zabezpieczenia obecności interpelowanych w Sejmie — traktował odpowiedzi ustne jako regułę, a pisemne — jako wyjątek. Stąd brak zgody na formę pisemną skutkować miał zawsze ustną formą wyjaśnień.

I ostatni ustęp art. 44 regulaminów: „Sejm przyjmuje odpowiedź do wiadomości lub jej nie przyjmuje”. Zacytowany przepis pokazuje pozytywną lub negatywną reakcję Sejmu Śląskiego na odpowiedź adresata interpelacji. Wydaje się, że termin „odpowiedź” należy rozumieć dosłownie, tj. wąsko, obejmując nim jedynie odpowiedź (czy wyjaśnienie) rzeczywiście udzieloną. Ocena Sejmu mogła być zarówno pozytywna („Sejm przyjmuje odpowiedź do wiadomości”), jak i negatywna („lub jej nie przyjmuje”). Natomiast brak odpowiedzi na interpelację, względnie odmowa jej udzielenia, z oczywistych powodów uniemożliwiał Sejmowi podjęcie uchwały aprobującej czy negującej stanowisko organu interpelowanego.

### ***Interpelacje Klubu Narodowej Partii Robotniczej w praktyce I Sejmu Śląskiego***

Każda z ułożonych w chronologicznym porządku interpelacji uwzględnia w nagłówku tytuł i datę wniesienia interpelacji oraz złożony z czterech punktów kwestionariusz, obejmujący: nazwę interpelującego klubu względnie personalia posła będącego autorem interpelacji (1); liczbę podpisów pod interpelacją (2); personalia interpelantów (3); treść interpelacji (4).

Reakcje organów interpelowanych, a więc ich odpowiedzi czy wyjaśnienia na interpelację, obejmują tylko nagłówek odpowiedzi (wyjaśnienia) i ich daty oraz treść. Jedynie w przypadku umieszczenia odpowiedzi w porządku dziennym posiedzenia

---

wał, by był to okres nieprzekraczający dwóch tygodni. Argumenty posła Wojciecha Korfatego okazały się jednak na tyle przekonujące, również dla posła Szczeponika, że ten wycofał swój wniosek. Ostatecznie więc Sejm Śląski przyjął wniosek Korfatego, by termin odpowiedzi nie przekraczał trzech tygodni. APK, Sejm Śląski 537, s. 50—52; spraw. sten. z 2. pos. Sejmu Śląskiego, 13 października 1922 r., łam 20, 21.



plenarnego Sejmu Śląskiego odpowiedź uwzględniła dodatkowe elementy kwestionariusza.

Taki układ zbioru enpeerowskich interpelacji pozwolił na dokonanie konfrontacji praktyki interpelowania z procedurą, określoną w art. 44 regulaminów obrad I Sejmu Śląskiego. Postawione w każdej interpelacji pytania umożliwiły sprawdzenie, czy wszystkie postanowienia art. 44 regulaminów obrad były w praktyce stosowane, w przypadku przepisów zaś — faktycznie weryfikację stopnia zgodności praktyki z przepisami regulaminów o interpelowaniu.

Natomiast treść interpelacji pokaże, czy przedmiot enpeerowskich interpelacji mieści się w ramach założeń programowych Narodowej Partii Robotniczej.

Pytania dotyczące dat udzielanych odpowiedzi na interpelacje bądź dat podejmowanych przez marszałka czynności umożliwiły ocenę terminowości działań zarówno organów interpelowanych, jak i marszałka Sejmu Śląskiego.

Ewentualna dyskusja nad odpowiedzią organu interpelowanego wyjaśni inne problemy, związane z reakcją interpelantów na odpowiedź (wyjaśnienie), zaprezentowane przez adresatów interpelacji.

Jak już była o tym mowa wcześniej, interpelanci przedkładali interpelacje marszałkowi Sejmu Śląskiego, który następnie przekazywał je w odpisie organowi interpelowanemu. W Sejmach Śląskich trzech kadencji funkcję marszałka pełnił Konstanty Wolny<sup>9</sup>, czuwający także nad procedurą kolejnych faz związanych z prawem interpelowania.

## 1.

### Interpelacja posła Michała Grajka i towarzyszy w sprawie wydalonych robotników w Bismarckhucie (20 października 1922)

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Narodowej Partii Robotniczej.
2. Liczba podpisów pod interpelacją: 8.
3. Personalia interpelantów: Ignacy Sikora, Teodor Węgrzyk, Jan Szuścik, Michał Grajek, Romuald Mędlewski, Piotr Pronobis, Franciszek Obrzut, Ignacy Gwóźdź.
4. Treść interpelacji: „1. Czy p. Wojewodzie wiadomo, że na hucie Bismarcka nie przyjęto jeszcze kilkuset ludzi, którzy już kilka tygodni są bez zajęcia? 2. Czy

---

<sup>9</sup> Konstanty Wolny (1877—1940), adwokat i notariusz, działacz narodowy i społeczny, współtwórca bytomskiego projektu ustawy o autonomii województwa śląskiego i pierwszy komentator ustawy konstytucyjnej z 15 lipca 1920 r., zawierającej statut organiczny województwa śląskiego; poseł i marszałek I, II i III Sejmu Śląskiego. Podejmował wysiłki w obronie autonomii województwa w obliczu prób jej ograniczenia. Był jedną z najważniejszych postaci Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji na Śląsku. Por.: J. C i ą g w a: *Konstanty Wolny*. W: *Śląski słownik biograficzny*. T. 3. Red. J. K a n t y k a, W. Z i e l i ń s k i. Katowice 1981; J. L i p o ń s k a - S a j d a k: *Konstanty Wolny, marszałek Sejmu Śląskiego*. Katowice 1998; A. L y s k o, K. W o l n y: *Marszałek Sejmu Śląskiego. Życie i dzieło Konstantego Wolnego (1877—1940)*. Katowice 2004; K. W o l n y: *Kalendarium życia marszałka Konstantego Wolnego (1877—1940)*. Katowice 2005.

p. Wojewodzie wiadomo, że ludzi tych nigdzie przyjąć nie chcą? 3. Co p. Wojewoda zamierza przedsięwziąć, ażeby robotnikom tym przyjść z pomocą?<sup>10</sup>

1a.

Odpowiedź wojewody na interpelację posła Grajka i towarzyszy  
w sprawie wydalonych robotników w Bismarckhucie<sup>11</sup>

2.

Interpelacja posła Grajka i towarzyszy  
w sprawie Komisji Parytetycznej w Bielsku  
(18 stycznia 1923)

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Narodowej Partii Robotniczej.
2. Liczba podpisów pod interpelacją: 6<sup>12</sup>.
3. Personalia interpelantów: Michał Grajek, Ignacy Sikora, Franciszek Obrzut, Romuald Mędlewski, Ignacy Gwóźdź, Jan Szuścik.
4. Treść interpelacji: „Celem uregulowania zarobków robotniczych w przemyśle i handlu miasta Bielska i okolicy została utworzona Komisja Parytetyczna<sup>13</sup>, która badając ceny żywności i artykułów pierwszej potrzeby regulowała zarobki robotników. Podwyższanie zarobków robotniczych stosownie do wzrastania cen artykułów pierwszej potrzeby było zupełnie słusznem i nie zmuszało związki zawodowe do ciągłych interwencji u przemysłowców w sprawie poprawy płac. Obecnie ze strony przemysłowców nastąpiło wypowiedzenie umowy dotyczącej się Komisji Parytetycznej. W obecnym czasie, kiedy drożyzna wzrasta z dnia na dzień, zniesienie Komisji Parytetycznej wywołało wielkie rozgoryczenie wśród robotników. Domagania się pozostawienia Komisji Parytetycznej przez Związki Zawodowe dotąd nie odniosło żadnego skutku. Fabrykanci stoją uparcie za rozwiązaniem Komisji. W najbliższych dniach zanoszą się na generalny strajk, który pograżałby rodziny robotnicze w okropną nędzę.

Wobec powyższego przedstawienia powyższego stanu rzeczy wzywa się Rząd Wojewódzki, by możliwie najprędzej wpłynął na przemysłowców bielskich, by dotychczas istniejącą Komisję Parytetyczną pozostawili nadal dla uspokojenia sfer robotniczych na Śląsku Cieszyńskim<sup>14</sup>.

<sup>10</sup> APK, Sejm Śląski 540, 733, s. 15 (oryginał interpelacji), s. 14 (kopia interpelacji); spraw. sten. z 5. pos. Sejmu Śląskiego, 20 października 1922 r., łam 42.

<sup>11</sup> Odpowiedzi wojewody nie udało się odnaleźć.

<sup>12</sup> Marszałek Sejmu Śląskiego przyjął interpelację, mimo jej ewidentnego braku formalnego, tj. mimo braku siódmego podpisu pod interpelacją.

<sup>13</sup> „Komisja Parytetyczna działa według regulaminu wydanego przez Woj. Śl. na zas. rp. Dz.U.Śl. poz. 53 ex 22”. W. Dąbrowski: *Poradnik prawniczy wyjaśniający stan prawny na obszarze województwa śląskiego*. 2. wydanie. Katowice 1939, s. 20.

<sup>14</sup> APK, Sejm Śląski 561, s. 3, 32, 35, 89; druk nr 125; spraw. sten. z 27. pos. Sejmu Śląskiego, 18 stycznia 1923 r., łam 24.

2a.

Odpowiedź wojewody na interpelację  
w sprawie Komisji Parytetycznej w Bielsku<sup>15</sup>

3.

Interpelacja posła Grajka i towarzyszy  
w sprawie nieszczęścia w kopalni Laurahuckiej  
(6 lutego 1923)

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Narodowej Partii Robotniczej.
2. Liczba podpisów pod interpelacją: 7 (?).
3. Personalia interpelantów: Michał Grajek<sup>16</sup>.
4. Treść interpelacji: „1) Czy p. Wojewodzie są znane przyczyny nieszczęścia zalania kopalni? 2) Co Rząd zamierza uczynić, ażeby dać możliwość zatrudnienia ewentualnie zwolnionym robotnikom?”<sup>17</sup>

3a.

Odpowiedź wojewody<sup>18</sup> na interpelację posła Grajka i towarzyszy  
w sprawie nieszczęścia w kopalni Laurahuckiej  
(6 lutego 1923)

„W sobotę<sup>19</sup> rano, wskutek naglej odwilży, rzeka Brynica wezbrała do takich rozmiarów, jakich dotychczas ludność nie pamięta. [...] koło godziny 4., gdy zoba-

<sup>15</sup> Odpowiedzi wojewody nie udało się znaleźć.

<sup>16</sup> Nie udało się odnaleźć tekstu interpelacji. Archiwalia 33. posiedzenia nie zawierają też listy obecności. Z drugiej strony wśród usprawiedliwiających swą nieobecność na tym posiedzeniu nie było żadnego posła z Klubu Narodowej Partii Robotniczej. Na tej podstawie możemy założyć, że podpisy całej siódemki (Michał Grajek, Ignacy Gwóźdź, Romuald Mędlewski, Franciszek Obrzut, Piotr Pronobis, Ignacy Sikora, Teodor Węgrzyk) znalazły się pod przedmiotową interpelacją. APK, Sejm Śląski 652, s. 52; spraw. sten. ze 118. pos. Sejmu Śląskiego, 10 czerwca 1925 r., łam 3.

<sup>17</sup> APK, Sejm Śląski 567, s. 18; spraw. sten. z 33. pos. Sejmu Śląskiego, 6 lutego 1923 r., łam 26; „Wpłynęły jeszcze interpelacje i to najważniejsza w sprawie zalanych kopalń górnośląskich”. (*Z Sejmu Śląskiego. „Gazeta Robotnicza” 1923, nr 30, s. 2*).

<sup>18</sup> Odpowiedzi ustnej na interpelację, zresztą jedynej ustnej odpowiedzi na interpelację wniesione przez Klub Narodowej Partii Robotniczej, udzielił na 33. posiedzeniu Sejmu Śląskiego działający z upoważnienia wojewody — członek Rady Wojewódzkiej — inż. Szefer. Odpowiedź, której obszernie fragmenty przytoczyliśmy, jest nietypowa i wyjątkowa jeszcze z tego powodu, że nastąpiła bezpośrednio po wniesieniu interpelacji, a więc na tym samym posiedzeniu, na którym posłowie Klubu NPR przedłożyli interpelację marszałkowi.

„Wyjaśnienia dał radca górniczy Dr. Schaeffer twierdząc, że niebezpieczeństwo bezrobocia nie istnieje, gdyż robotnicy zostaną zatrudnieni częściowo przy robotach reparacyjnych. Poza tem stwierdził mówca, że doprowadzenie kopalń do wznowienia produkcji wymagać będzie 2 do trzech miesięcy”. *Z Sejmu Śląskiego...*, s. 2.

<sup>19</sup> Chodzi o sobotę, 3 lutego 1923 r. Dramatyczne wydarzenia tego i następnych dni zob. m.in. w: „Gazeta Robotnicza” 1923, nr 28, s. 3 (*Woda zalewa kopalnie*); 1923, nr 31, s. 3 (*Przebieg prac ratunkowych na zalanych kopalniach*).



czono, że ta tama nie potrafi ochronić szybu »Czakaj«, zaalarmowano załogę szybu »Knoff«, która wyjechała, a na najniższym poziomie 220 metrów pozostali maszyniści pompowi, aby wodę, która dopływała, starać się wypompować. [...] Gdy i tych maszynistów zaalarmowano, rzucili się do ucieczki szybem z poziomu 222 m na poziom wyższy, 182 m. Niestety, jednak dopływ wody był tak silny, że tylko pierwszy z nich zdołał się wyratować i wyskoczyć na poziom 182 m, gdy drugi i trzeci, wspinając się za nim po drabinkach, zostali przez napór wody zrzuceni i ponieśli śmierć [...].

W dniu dzisiejszym sytuacja wygląda w ten sposób, że zatopione są i nie pracują zupełnie kopalnie »Ficinus« i »Knoff«, czyli cała kopalnia »Huty Laury«, następnie »Chasse Fanny« i »Neue Hohenlohe« [...].

Co się tyczy bezrobocia, jak obecnie sprawa się przedstawia, wygląda ono następująco: Na kopalni »Richterschächte« wszyscy ludzie są zatrudnieni, bo ci, co pracowali w najniższym poziomie, pracują obecnie w poziomie wyższym [...]. Robotnicy, którzy pracują na kopalni »Laurahüttegrube«, na razie pracują przy robotach służących do tamowania, tak samo pracują robotnicy zatrudnieni na kopalni »Hohenlohe« i »Fanny«. Jeżeli ograniczy się to nieszczęście tylko do obecnych rozmiarów, tzn. jeżeli oprócz kopalni »Richterschächte« inne nie będą zalane, to bezrobocie nikomu nie grozi, bo górnicy na kopalni »Richterschächte« są normalnie zatrudnieni, robotnicy zaś z kopalni »Hohenlohe« będą częściowo zatrudnieni przy robotach odwadniających [...].

Nie ulega wątpliwości, że celem zabezpieczenia się na przyszłość należy dążyć całą forszą przede wszystkim do tymczasowego uregulowania biegu Brynicy, co już się robi, bo saperzy pracują w tym kierunku, ażeby odchylić bieg Brynicy od strony górniośląskiej w kierunku na wschód. Jednakże jest to prowizorium, a na dłuższą metę, na dalszą przyszłość, muszą być czynione jak najszybciej starania, aby uregulować bieg Brynicy, która płynie w piaskach, a kierunek jej jest tak wązowy i tak nieprawidłowy, że nie można zupełnie być pewnym, czy przez podobny wielki wylew podobne nieszczęście nie spotka kopalń górniośląskich w przyszłości”<sup>20</sup>.

---

<sup>20</sup> APK, Sejm Śląski 567, s. 18—20; spraw. sten. z 33. pos. Sejmu Śląskiego, 6 lutego 1923 r., łam 26—30.

Nie jest wykluczone, że interpelacja Klubu przyspieszyła akcję pomocy Sejmowi Śląskiemu dla ofiar zalanych kopalń. Już bowiem 15 lutego 1923 r. Sejm Śląski uchwalił ustawę w przedmiocie ustanowienia funduszu na zapomogi dla pozostałych po ofiarach katastrofy w kopalniach »Heinitz« i »Knoff« (Dz.U.Śl. Nr 10, poz. 64). Artykuł 1 powołanej ustawy stanowił, co następuje: „Na zapomogi dla pozostałych po ofiarach w kopalniach »Heinitz« i »Knoff« przyznaje się ze Skarbu Śląskiego do dyspozycji Rady Wojewódzkiej kwotę 10 000 000.- marek niemieckich, t.j. dziesięć milionów marek niemieckich”.

## 4.

Interpelacja posłów Grajka i towarzyszy  
w sprawie sabotowania rozporządzenia wojewody dotyczącego sprzedaży  
artykułów pierwszej potrzeby przez cech rzeźnicki w Rybniku  
(14 marca 1923)

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Narodowej Partii Robotniczej.
2. Liczba podpisów pod interpelacją: 7.
3. Personalia interpellantów: Michał Grajek, Ignacy Gwóźdź, Piotr Pronobis, Franciszek Obrzut, Ignacy Sikora, Romuald Mędlewski, Teodor Węgrzyk.
4. Treść interpelacji: „W tych dniach wyszło rozporządzenie wojewody śl. zarządzające, w jaki sposób i po jakim kursie w markach polskich w stosunku do marki niemieckiej mają być ceny za artykuły pierwszej potrzeby obliczane<sup>21</sup>. Mimo tego jednak różni kupcy musieli to zrobić przez policję wojewódzką zmuszeni do respektowania rozporządzenia wojewody. Natomiast cech rzeźnicki w Rybniku odniósł się wprost wrogo »do« rozporz. wojewody, gdyż dzisiaj, w środę, 14. b.m., wszyscy rzeźnicy zamknęli swoje składy, nie chcąc sprzedawać artykułów mięsnych po cenach w myśl wydanego przez wojewodę rozporządzenia, pozbawiając wielkie rzesze ludności, szczególnie roboczej, która z okazji targu przybyła do Rybnika, możliwości zakupu artykułów pierwszej potrzeby, jak tłuszczu i t.d., wywołując przez to ogromne wzburzenie wśród ludności. Wobec tego zapytujemy się Pana Wojewody, jakie kroki zamierza przedsięwziąć w celu zmuszenia cechu rzeźnickiego w Rybniku do szanowania i respektowania wydanych rozporządzeń”<sup>22</sup>.

## 4a.

Odpowiedź wojewody na interpelację posłów Grajka i towarzyszy  
w sprawie sabotowania rozporządzenia wojewody dotyczącego sprzedaży  
artykułów pierwszej potrzeby przez cech rzeźnicki w Rybniku<sup>23</sup>

## 5.

Interpelacja posła Pronobisa i towarzyszy  
w sprawie wydalenia 30% załogi robotników z Fabryki Azotu w Chorzowie  
(20 kwietnia 1923)

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Narodowej Partii Robotniczej.
2. Liczba podpisów pod interpelacją: 10.

<sup>21</sup> Interpelanci mieli na myśli zapewne rozporządzenie z dnia 10 marca 1923 r., L. 18 688, w przedmiocie ustanowienia na obszarze górnośląskiej części województwa śląskiego marki polskiej drugim ustawowym środkiem płatniczym, obok marki niemieckiej (Dz.U.Śl. Nr 12, poz. 85). § 2 rozporządzenia stanowił, iż „Uwidocznione przez sprzedającego ceny obowiązują i nie mogą być przekroczone”.

<sup>22</sup> APK, Sejm Śląski 572, s. 2, 36; 733, s. 43—44; spraw. sten. z 38. pos. Sejmu Śląskiego, 14 marca 1923 r., łam 17.

<sup>23</sup> Odpowiedzi wojewody nie udało się odnaleźć.

3. Personalia interpelantów: Piotr Pronobis, Wojciech Mokry, Ignacy Sikora, Józef Wiechula, Józef Machej, Klemens Borys, Romuald Mędlewski, Ignacy Gwóźdź, Michał Grajek, Wiktor Rumpfelt<sup>24</sup>.

4. Treść interpelacji: „Wskutek braku zamówień na azotniak kierownictwo powyższej fabryki wydała od 1 maja 1923 około 700—800 robotników. Cała załoga liczy 2 100 robotników. Dyrekcja oświadczyła radzie zakładowej, że zmuszona [została] do tego kroku pod naciskiem rządu centralnego w Warszawie. [...] Na interpelację rady zakładowej dyrekcja oświadczyła, że nie może dalszego zatrudnienia robotników uwzględnić z powodu braku środków płatniczych. [...] Dalsze utrzymanie w ruchu fabryki względnie wyrabianie nowego produktu amoniaku wymaga nakładu 1 miliona szwajcarskich franków. [...] zdaniem znawców, byt i rentowność fabryki będzie zapewniona, jeżeli będzie można produkować amoniak, ponieważ przez produkowanie tegoż zdobywa się nowe produkta, n.p. kwas saletrzanymy i t.p. bardzo cenne produkta”<sup>25</sup>.

#### 5a.

Odpowiedź wojewody na interpelację posła Pronobisa<sup>26</sup> i towarzyszy w sprawie wydalenia 30% załogi robotników z Fabryki Azotu w Chorzowie (24 maja 1923)

„[...]

Fabryka azotniaku w Chorzowie została objęta przez władze polskie dnia 2 lipca 1922 r. [...] Pomimo szalonych trudności [...] udało się fabrykę utrzymać w ruchu. Lecz ze zbytem samego produktu — azotniaku natrafiła fabryka w obrębie Rzeczypospolitej Polskiej na wielkie trudności.

[...] Fabryka Chorzowska była urządzona na produkcję saletry chilijskiej i wapiennej, a także siarczanu amonowego, tylko urządzenia te nie zostały w zupełności wykończone i do wykończenia takowych potrzeba około jednego miliona marek złotych i około 6—8 miesięcy czasu; gdyby urządzenia te były wykończone, to fabryka nie miałaby trudności ze zbytem [...].

Wobec tego trzeba było przystąpić do radykalnej sanacji zakładu [...], a więc do uzyskania kredytu jednego miliona marek złotych na te inwestycje i dalszych kredytów na kapitał obrotowy.

Ministerstwo Skarbu [...] odmówiło udzielenia Chorzowowi dalszych subwencji. [...] nie było innej rady, jak zagasić jeden piec, aby uniknąć zamknięcia całej fabryki. Z zamknięciem jednego pieca była połączona i redukcja zbytecznej ilości robotników.

<sup>24</sup> Interpelację poparło pięciu posłów Klubu NPR i pięciu posłów Klubu PPS. Ze względu jednak na to, że autorem interpelacji był poseł enpeerowskiego klubu przedmiotowa interpelacja została zakwalifikowana jako wniesiona przez Klub Narodowej Partii Robotniczej.

<sup>25</sup> APK, Sejm Śląski 577, s. 2, 42; 733, s. 71; spraw. sten. z 43. pos. Sejmu Śląskiego, 20 kwietnia 1923 r., łam 14.

<sup>26</sup> W odpowiedzi wojewoda pisze błędnie o interpelacji „posła Sikory i tow.” Zob. APK, Sejm Śląski 733, s. 66, 72.

Tu zaczęła się interwencja Urzędu Wojewódzkiego. Całą energią skierowano z jednej strony na otrzymanie dalszych funduszków od Rządu, a następnie na to, aby redukcja robotników była możliwie najmniejsza, żeby nie zwolniono robotników obarczonych licznymi rodzinami i takich, którym by trudno było gdzie indziej znaleźć zajęcia; następnie, aby zwolnionym wypłacano możliwie za najdłuższy czas płacę i aby zwolnionym robotnikom wyszukać jak najprędzej pracę.

Usiłowania te jak dotąd osiągnęły zamierzony cel [...].

Samo zaś zwalnianie robotników przedstawia się w następujący sposób:

Na podstawie ogłoszenia Dyrekcji z dnia 12 kwietnia spośród zatrudnionych w Chorzowskiej Fabryce 2 200 robotników, otrzymało wypowiedzenie 708 robotników.

Wobec tego, że Rząd Centralny przyznał kredyty na rozbudowanie fabryki, Dyrekcja miała możność przyjęcia pewnej części wydalonych robotników z powrotem.

Celem rozpatrzenia wniosków na ponowne przyjęcie została utworzona komisja reklamacyjna, która [...] rozpatrywała cały materiał reklamacyjny i wydawała orzeczenia [...].

Dyrekcja zdecydowała:

134 podań należy uwzględnić [...].

Wszyscy zwolnieni, robotnicy, poza normalnem dwutygodniowem odszkodowaniem należącym się prawnie, otrzymali jeszcze na zasadzie ogłoszenia z 26 kwietnia dodatkowo połowę normalnego zarobku za dalsze dwa tygodnie.

W ten sposób dano robotnikom możność dysponowania dłuższym przeciągiem czasu na wyszukanie sobie zajęcia.

Co do wydalonych robotników Urząd Wojewódzki robi starania o wynalezienie im pracy głównie przy budowie kolei okrążającej Bytom<sup>27</sup>.

## 6.

Interpelacja posła Grajka i towarzyszy  
w sprawie zatrudniania obcokrajowców w budownictwie wierzchnim  
i w pracach ziemnych w Województwie Śląskim  
(20 kwietnia 1923)

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Narodowej Partii Robotniczej.
2. Liczba podpisów pod interpelacją: 10.
3. Personalia interpellantów: Michał Grajek, Romuald Mędlewski, Jan Szuścik, Franciszek Obrzut, Józef Machej, Ignacy Gwóźdź, Piotr Pronobis, Ignacy Sikora, Wiktor Rumpfelt, Teodor Węgrzyk.
4. Treść interpelacji: „W Województwie Śląskim zatrudnia się obecnie około 4000 osób w przedsiębiorstwach budowlanych pochodzących z zagranicy, szcze-

---

<sup>27</sup> Pismo wojewody śląskiego (L. Prez. 503/2a), z 24 maja 1923 r., do marszałka Sejmu Śląskiego. APK, Sejm Śląski 733, s. 66—70, 72—74.

gólnie z Czechosłowacji i Niemiec. Przeto odbiera się chleb naszym budowlarzom i robotnikom w budownictwie i zwiększa się rzesze bezrobotnych, których liczba z powodu wielkiego braku prac w budownictwie według Urzędu Statystycznego w Rzeczypospolitej Polskiej w ostatnim czasie wzrosła na około 160.000 osób. Wielka część tych bezrobotnych jest dzisiaj ciężarem dla miast, gmin, powiatów i Województwa, zaś niezadowolenie ich rodzi gwałty, rabunki i.t.d. [...] W Województwie Śląskim, na mocy konwencji genewskiej, istnieje możliwość wykluczenia z pracy obcokrajowców. W artykule I tytuł I § 2 ustęp trzeci tej konwencji opiera (*sic!*) bowiem, że: ponadto Polska będzie miała prawo:

»wprowadzić na Górnym Śląsku zmiany, które Niemcy uznają za właściwe zastosować na niemieckiej części obszaru plebiscytowego«.

Takie zmiany wydał osobnym rozporządzeniem: Der Präsident der Reichsarbeitsvermittlung /Reichsamt für Arbeitsvermittlung./ Dr. Syrup, dnia 2 stycznia 1923 r. ogłoszonego w Reichsanzeiger nr. 3, dnia 5 stycznia 1923 r.

Sejm Śląski wzywa zatem Wojewodę, by zarządził zastosowanie tego rozporządzenia w Województwie Śląskim, i aby Wydziały pośrednictwa pracy oraz przedsiębiorcy pod karą się do tego rozporządzenia zastosowali<sup>28</sup>.

#### 6a.

Odpowiedź wojewody na interpelację posłów Grajka i towarzyszy  
w sprawie zatrudnienia obcokrajowców w budownictwie wierzchnim  
i w pracach ziemnych w Województwie Śląskim  
(16 lipca 1923)

„[...] rozporządzenie Rządu Niemieckiego z dnia 5 stycznia 1923, No. 3, a dotyczące wydalania robotników obcokrajowców, odnosi się do robotników obywateli obcych państw, z wyłączeniem robotników obywateli polskich pochodzących z części polskiej Górnego Śląska [...]. W sprawie zatrudnienia obcokrajowców na obszarze tutejszego Województwa należy odróżnić robotników pochodzących z niemieckiej części obszaru plebiscytowego od robotników pochodzących z głębi Niemiec i z Czechosłowacji. Co do pierwszych, wszczęto już akcję w celu wymiany robotników pracujących na polskim Górnym Śląsku, a mieszkających na niemieckim i robotników mieszkających na polskim, a pracujących na niemieckim Górnym Śląsku. Akcja ta jest w toku, a prowadzi ją Polski Komisarz do spraw Pracy na Górnym Śląsku.

Odnosnie natomiast do uregulowania kwestii zatrudnienia na terytorium Województwa Śląskiego innych robotników obcokrajowców zauważam, że uregulowa-

<sup>28</sup> APK, Sejm Śląski 577, s. 2, 42; 733, s. 64, 81; Urząd Wojewódzki Śląski [dalej: UWŚI] 234, s. 2; spraw. sten. z 43. pos. Sejmu Śląskiego, 20 kwietnia 1923 r., łam 14. Marszałek Wolny — przedstawiając plenium streszczenie interpelacji — wyraził jaśniej istotę problemu: „Interpelanci przede wszystkim zwracają uwagę na rozporządzenie prezydenta urzędu państwowego pośrednictwa pracy (Reichsarbeitsvermittlung) i żądają, żeby te same środki na Śląsku polskim były stosowane wobec obcokrajowców, jak na Śląsku niemieckim względem naszych ludzi”. Ibidem, łam 14.



nie tej sprawy w drodze urzędowego rozporządzenia, mającego na celu wydalanie pewnej ilości robotników obcych, jest niepożądanym, ponieważ takie rozporządzenie wywołałoby niechybnie w drodze odwetu masowe wydalenie robotników polskich. [...] zarządzam równocześnie przeprowadzenie ścisłej ewidencji zatrudnionych na terytorium tutejszego Województwa robotników, obywateli państw obcych, polecając zarazem kompetentnym władzom, by zezwoleń na wjazd i pobyt udzielano robotnikom obcokrajowcom jedynie za wiedzą i zgodą Wydziału Przemysłu i Handlu Urzędu Wojewódzkiego, który to Wydział w każdym poszczególnym wypadku rozstrzygnie o konieczności sprowadzenia i zajęcia robotnika obcego”<sup>29</sup>.

## 7.

Interpelacja posła Pronobisa i towarzyszy  
w sprawie świętowania na kopalni „Bóg z nami” w Łaziskach Średnich  
(9 maja 1923)

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Narodowej Partii Robotniczej.
2. Liczba podpisów pod interpelacją: 7.
3. Personalia interpellantów: Piotr Pronobis, Ignacy Sikora, Romuald Mędlewski, Jan Szuścik, Ignacy Gwóźdź, Walenty Fojkis, Wojciech Mokry.
4. Treść interpelacji: „Na kopalni »Bóg z nami« w Łaziskach Średnich zaprowadzono w trzech dniach tygodnia przymusowe świętowanie z powodu rzekomego braku zbytu węgla. Wywołuje to niepokój pomiędzy załogą, liczącą około 1200 robotników. Zarząd kopalni uzasadnia zarządzenie swoje tym, że dotychczasowy główny odbiorca węgla nagle odbioru odmówił, ponieważ musiał swe przedsiębiorstwo zastawić. Prywatnym ludziom, mimo rzekomego braku zbytu, odmawia się sprzedaży, co wywołuje tym większe rozgoryczenie.

Zapytujemy się p. Wojewody, co zamierza uczynić, aby zapobiec dalszemu świętowaniu na tej kopalni, mogące 1200 robotników uczynić powolnymi żebrakami”<sup>30</sup>.

## 7a.

Odpowiedź wojewody na interpelację posła Pronobisa i towarzyszy  
w sprawie świętowania<sup>31</sup> na kopalni „Bóg z nami” w Łaziskach Górnych  
(7 czerwca 1923)

„Od kwietnia br. dało się zauważyć pewne trudności w zbycie węgla produkowanego na polskiej części Górnego Śląska. Zjawisko to było wywołane wysoką

<sup>29</sup> Wojewoda śląski Antoni Schultis do marszałka Wolnego (L.: Prez. 576/2a, 16 lipca 1923 r.). APK, Sejm Śląski 733, s. 79—80.

<sup>30</sup> APK, Sejm Śląski 579; 733, s. 78, 86; spraw. sten. z 45. pos. Sejmu Śląskiego, 9 maja 1945 r., łam 32.

<sup>31</sup> W odpowiedzi wojewody pojawił się przymiotnik „przymusowy” („w sprawie przymusowego świętowania”), którego nie ma ani w oryginale, ani w odpisach interpelacji.

ceną węgla, pewnym ograniczeniem produkcji w przemyśle niemieckim [...], podniesieniem się wartości marki niemieckiej w stosunku do dolara [...] i ogólnym zmniejszeniem się zapotrzebowania na węgiel w związku z nastaniem sezonu letniego.

Skutki powyższych przyczyn odbiły się niekorzystnie na rynku węglowym, czego ogólną charakterystyką jest zwiększenie się zapasów węgla na kopalniach. [...]

Rezultatem tego było zwiększenie się zapasów do 12 000 ton i zaprowadzenie świętowania trzech dniówek w miesiącu kwietniu, [...] i czterech dniówek w maju [...]. Od tego czasu do dziś dnia praca odbywa się normalnie.

Administracja kopalni przyrzekła, o ile zbyt węgla się poprawi, nieprzepracowane dniówki majowe opłacić tym robotnikom, którzy w tym roku nie korzystali z urlopu, a który im się na zasadzie taryfy należy.

Co się tyczy prywatnej sprzedaży węgla, to obecnie popytu na węgiel na samej kopalni nie ma, a sprzedaż na fura jako bardzo nieznaczna, nie ma żadnego wpływu na ogólny stan rzeczy<sup>32</sup>.

## 8.

### Interpelacja posłów Pronobisa i towarzyszy w sprawie niewypłacenia nadpłat do rent powstańczych, wojskowych i inwalidzkich (21 czerwca 1923)

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Narodowej Partii Robotniczej.

2. Liczba podpisów pod interpelacją: 6<sup>33</sup>.

3. Personalia interpelujących: Piotr Pronobis<sup>34</sup>, Ignacy Sikora, Franciszek Obrzut, Teodor Węgrzyk, Romuald Mędlewski, Jan Szuścik.

4. Treść interpelacji: „Uchwalone przez Sejm nadpłaty jako podwyższenie do rent każdego rodzaju nie zostały dotychczas wypłacone. Wobec tego pobierający renty wpadają w coraz to większą nędzę.

Interpelanci wzywają Wojewodę, by zarządził jak najprędzej wypłacenie nadpłat do rent powstańczych, wojskowych i inwalidzkich<sup>35</sup>.

---

<sup>32</sup> Pismo wojewody śląskiego Antoniego Schultisa do marszałka Sejmu Śląskiego Konstantego Wolnego (L.: Prez. 550/1a) z 7 czerwca 1923 r. (APK, Sejm Śląski 733, s. 107—108).

<sup>33</sup> Marszałek Wolny nie zakwestionował dopuszczalności interpelacji, mimo że nie uzyskała ona minimalnej, przewidzianej regulaminem, liczby siedmiu podpisów.

<sup>34</sup> Przedstawiając w Sejmie interpelację, marszałek Wolny błędnie przypisał jej autorstwo posłowi Ignacemu Sikorze. Zob.: APK, Sejm Śląski 586; spraw. sten. z 52. pos. Sejmu Śląskiego, 21 czerwca 1923 r., łam 21.

<sup>35</sup> APK, Sejm Śląski 586; 733, s. 87, 110; spraw. sten. z 52. pos. Sejmu Śląskiego, 21 czerwca 1923 r., łam 21.

8a.

Odpowiedź wojewody na interpelację posłów Pronobisa i towarzyszy  
w sprawie niewypłacenia nadpłat  
do rent powstańczych, wojskowych i inwalidzkich  
(13 lipca 1923)

„Na interpelację pp. Pronobisa i tow. [...], jak również na pismo Pana Marszałka z dnia 27 czerwca br. L: dz. 1062/23. O. w sprawie powyższej mam zaszczyt odpowiedzieć, że wypłata wymienionych świadczeń została dnia 25. VI. br. przez urzędy pocztowe uskuteczniiona”<sup>36</sup>.

9.

Interpelacja posła Szuścika i towarzyszy  
w sprawie wykonania dotychczasowych uchwał sejmowych,  
dotyczących regulacji Wisły i jej dopływów na terenie Śląska Cieszyńskiego  
(3 października 1923)

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Narodowej Partii Robotniczej.
2. Liczba podpisów pod interpelacją: 6<sup>37</sup>.
3. Personalia interpelantów: Jan Szuścik, Teodor Węgrzyk, Romuald Mędlewski, Piotr Pronobis, Ignacy Gwóźdź, Franciszek Obrzut.
4. Treść interpelacji: „Sejm Śląski w ubiegłej sesji kilkakrotnie uznał potrzebę regulacji Wisły z jej dopływami i do budżetu na rok 1923 wstawił na wykonanie poszczególnych odcinków odpowiednie kwoty.

Wojewódzki urząd budowlany, chcąc roboty te wykonać we własnym zarządzie, nie zdołał wygotować w roku bieżącym odnośnych planów i nie wyczerpał przyznanych mu kredytów z wielką szkodą i niebezpieczeństwem dla ludności zamieszkującej nadbrzeżne wioski Wisły i jej dopływów, rzekomo z tej przyczyny, ponieważ Wojewódzki Urząd Budowlany w Katowicach i Powiatowy Urząd Budowlany w Cieszynie nie rozporządzają dostateczną ilością kwalifikowanych sił technicznych.

Należałoby albo liczbę sił technicznych powiększyć<sup>38</sup>, albo też robotę tą oddać firmom prywatnym, ażeby na czas zostały wykonane.

Zapytujemy się p. Wojewody, czy stan powyższy jest Mu znany i co myśli uczynić, ażeby zaniedbania przy regulacji Wisły w roku bieżącym zostały naprawione, a regulacja Wisły z jej dopływami weszła na normalne tory?”<sup>39</sup>

---

<sup>36</sup> Pismo podpisane za wojewodę przez naczelnika Wydziału Prezydialnego Trzeciaka (L.: Prez. 702/2 a) z 13 lipca 1923 r. do marszałka Sejmu Śląskiego Konstantego Wolnego. APK, Sejm Śląski 733, s. 111.

<sup>37</sup> Marszałek Wolny przyjął interpelację, mimo że nie była zaopatrzona w wymaganą regulaminem liczbę podpisów (przynajmniej siedem).

<sup>38</sup> W oryginale błędnie: „powiększych”.

<sup>39</sup> APK, Sejm Śląski 594; 733, s. 119, 136; spraw. sten. z 60. pos. Sejmu Śląskiego, 3 października 1923 r., łam 14. Interpelacja została zarejestrowana pod sygnaturą L.dz. 1303/23.

## 9a.

Odpowiedź wojewody na interpelację posła Szuścika i towarzyszy  
w sprawie wykonania dotychczasowych uchwał sejmowych,  
dotyczących regulacji Wisły i jej dopływów na terenie Śląska Cieszyńskiego  
(21 listopada 1923)

„Na opóźnienie przeprowadzenia robót [...] złożyły się przyczyny różnorodnej natury, wynikające z jednej strony z naszej ogólnej gospodarki państwowej, z drugiej ze specyficznych stosunków, jakie panują w tutejszym Województwie.

Sprawa regulacji [...] napotykała na poważne trudności, bądź to natury politycznej, bądź też finansowej [...].

Przewidziane w preliminarzu budżetowym na rok 1923 kwoty [...] mogły być przez Urząd Wojewódzki zużyte w miarę przyznawania przez Sejm Śląski Skarbowi Śląskiemu, względnie Urzędowi Wojewódzkiemu, prawa wydatkowania w ramach preliminarza budżetowego za odpowiedni okres czasu [...].

Ustawa o drugim przewidywanym budżecie na rok bieżący [...] wyszła dopiero z końcem czerwca br., co również znacznie wpłynęło na niewyczerpanie w stosownym czasie przewidzianych kwot budżetowych.

Dewaluacja pieniądza [...] była poważną przeszkodą do prowadzenia racjonalnych prac regulacyjnych [...].

Poważną wreszcie przeszkodą jest brak odpowiedniego aparatu technicznego odnośnych urzędów [...].

Obecny jednak stan i poczynione kroki dają gwarancję, że sprawa regulacji Wisły i jej dopływów na terenie Śląska Cieszyńskiego będzie poruszać się w szybszym tempie i w przyszłym roku ostatecznie ukończoną zostanie<sup>40</sup>.

## 10.

Interpelacja posła Węgrzyka i towarzyszy  
w sprawie nieodpowiedniego funkcjonowania władz skarbowych  
(10 października 1923)

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Narodowej Partii Robotniczej.
2. Liczba podpisów pod interpelacją: 7.
3. Personalia interpelantów: Teodor Węgrzyk, Michał Grajek, Piotr Pronobis, Romuald Mędlewski, Franciszek Obrzut, Ignacy Sikora, Ignacy Gwóźdź.
4. Treść interpelacji: „Na podstawie § 38 ustawy pruskiej o podatkach proceduralnych i § 32 ustawy o daninach komunalnych przysługuje się gminom Radlin, Biertulowy, Niedobczyce, Popielów, Pszów, Pszowskie Doły, Murusze, Marklowice Dolne, Zawada pow. Oszezyński, Syrymin, Bluszczów, Bluszczów obszar dworski, Rogi, Belsznica, Olza, Grabówka, i Niewiadom Dolny 25% udziału z podatku

---

<sup>40</sup> Pismo wicewojewody Zygmunta Żurawskiego (L. Prez. 1810/2), z 21 listopada 1923 r., do marszałka Sejmu Śląskiego Konstantego Wolnego. APK, Sejm Śląski 733, s. 134—135.

obrotowego za I kwartał br., wpłacone przez Rybnickie Gwarectwo Węglowe w kwocie 748 728 407,- mkn. dnia 30 maja 1923 r.

Władze skarbowe do dnia 2 października nie wypłaciły należących się gminom kwot [...].

Gminy te poniosły przez tą zwłokę olbrzymie straty, zważywszy na to, że obecnie zarządzono wypłatę w markach niemieckich.

Poza tem nie są w stanie wypłacać urzędnikom należących się pensji oraz przeprowadzać jak najkonieczniejszych remontów szkolnych i zakupić węgla na opał zimowy.

Wobec tego zapytują się interpelanci: Co pan Wojewoda zamierza uczynić, ażeby wyżej wymienionem gminom wynagrodzić straty poniesione wskutek nieodpowiedniego zarządzenia władz skarbowych, oraz co zamierza pan Wojewoda uczynić, ażeby w przyszłości podobne rzeczy się nie powtarzały<sup>41</sup>.

10a.

Odpowiedź wojewody na interpelację posła Węgrzyka i towarzyszy  
w sprawie nieodpowiedniego funkcjonowania władz skarbowych  
(6 listopada 1923)

„Gwarectwo Rybnickie przesłało w dniu 30 maja 1923 przez PKKP kwotę 748.728.407 Mk. niem. do Kasy Skarbowej w Katowicach, nie zapodawszy, na jaki podatek kwotę tę wpłaca. Kasa Skarbowa, nie mając wskazówek co do zarachowania przekazanej kwoty 748.728.407 Mk. niem., uważała na podstawie jej wysokości, że dotyczy podatku węglowego i jako taką przekazała ją Głównej Kasie Skarbowej w Katowicach [...].

Celem wyjaśnienia stanu rzeczy Wydział Skarbowy wezwał pismem z dnia 9 sierpnia 1923 L. 19516/VI c. Rybnickie Gwarectwo Węglowe do przedłożenia zestawienia kwot uiszczonych przez nie tytułem podatku obrotowego [...].

Wobec tego zarządził Wydział Skarbowy, poleceniem z dnia 1 września 1923 L. 21828/VI c, natychmiastowe przeksięzkowanie i wypłatę udziałów poszczególnym gminom przez Urząd Skarbowy w Katowicach [...].

O wynagrodzeniu poniesionych strat przez gminy, wskutek spóźnionego wypłacenia udziałów w podatku obrotowym wpłaconym przez Gwarectwo Rybnickie, nie może być mowy, ponieważ jak wyżej wspomniano, zwłokę tę spowodowała osoba płatnika [...]<sup>42</sup>.

<sup>41</sup> APK, Sejm Śląski 595; 733, s. 126, 127, 129, 184; spraw. sten. z 61. pos. Sejmu Śląskiego, 10 października 1923 r., łam 32. Przyjmujący interpelację wicemarszałek Kazimierz Rakowski napisał na interpelacji: „[...] przyjęta bez sprzeciwu Dr Rakowski K. dnia 10 X 1923 r.” APK, Sejm Śląski 733, s. 129. Notatka wicemarszałka Rakowskiego wskazuje, że według jego interpretacji art. 44 regulaminu z 31 stycznia 1923 r., przysługiwało marszałkowi, a może też i plenum, prawo sprzeciwu, zapewne tak wobec formy, jak i treści interpelacji.

<sup>42</sup> Pismo wojewody śląskiego (L.dz. 26949/VI c.), z 6 listopada 1923 r., do marszałka Sejmu Śląskiego. APK, Sejm Śląski 733, s. 128, 128v.



## 11.

Interpelacja posła Gwoździa i towarzyszy do Pana Wojewody  
w sprawie ustanowienia kierownika Wojewódzkiego Urzędu Ubezpieczeń  
(13 lutego 1924)

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Narodowej Partii Robotniczej.
2. Liczba podpisów pod interpelacją: 7.
3. Personalia interpellantów: Ignacy Gwóźdź, Franciszek Obrzut, Teodor Węgrzyk, Jan Szuścik, Romuald Mędlewski, Piotr Pronobis, Ignacy Sikora.
4. Treść interpelacji: „Stan faktyczny: Od czasu przejścia Górnego Śląska przez Polskę Wojewódzki Urząd Ubezpieczeń jest dotychczas bez kierownika. Z powodu tego około 300 spraw rentowych jest dotychczas niezalatwionych. Inwalidzi, których sprawy rentowe zostały przekazane Wojewódzkiemu Urzędowi Ubezpieczeń jako ostatniej instancji rozstrzygającej w sprawach rent, są ogromnie przez to poszkodowani, gdyż z powodu braku kierownika, który by zorganizował senat rozstrzygający o sprawach rentowych w Wojewódzkim Urzędzie Ubezpieczeń celem ich zalatwienia, sprawia, że są do dziś dnia niezalatwione. Wobec tego, że przez takie zaniedbanie spraw krzywdzi się ludzi, którzy stawili wnioski o renty, niżej podpisani zapytują Pana Wojewody:

1) czy Panu Wojewodzie są powyżej podane stosunki w Wojew. Urzędzie Ubezpieczeń znane?

2) Co Pan Wojewoda zamierza uczynić, ażeby braki te usunąć?”<sup>43</sup>

## 11a.

Odpowiedź wojewody na interpelację posła Gwoździa i towarzyszy  
do Pana Wojewody  
w sprawie ustanowienia kierownika Wojewódzkiego Urzędu Ubezpieczeń  
(13 marca 1924)

„[...]”

Dla braku odpowiednik kandydatów odniosłem się pismem z 10 grudnia 1923 L.X. 3064/12 do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w Warszawie o przydzielenie do Wojewódzkiego Urzędu Ubezpieczeń w Katowicach ukwalifikowanego urzędnika z Województwa Poznańskiego celem objęcia funkcji Prezesa tego Urzędu.

Gdy Ministerstwo dotąd prośby tej nie uwzględniło, poleciłem w połowie lutego 1924 ogłosić ponowny konkurs na stanowisko Prezesa Wojewódzkiego Urzędu Ubezpieczeń.

---

<sup>43</sup> APK, Sejm Śląski 733, s. 218, 220. Stenogram 77. posiedzenia Sejmu Śląskiego, z 13 lutego 1924 r., nie zauważyła wniesienia w tym dniu przedmiotowej interpelacji, inaczej niż zamieszczona na interpelacji dekretacja marszałka: „1). Odpis p. Wojewodzie. 2). Po 3 tygodniach. K. 13/2 24. Wolny”. Ibidem. Wniesienie interpelacji w tym dniu potwierdza nadto pismo przewodnie marszałka (L.dz. O.III.260/24), z 19 lutego 1924 r., do wojewody śląskiego. APK, Sejm Śląski 733, s. 219.

Mimo braku Prezesa, poleciłem zorganizować prowizorycznie wspomniany Urząd i utworzyć w nim 3 senaty [...].

Członkowie tych senatów zostali wymianowani z początkiem lutego 1924. Poruczyłem wreszcie aż do obsadzenia stanowiska Prezesa prowizoryczne kierownictwo tego urzędu urzędnikowi Gołnikowi. [...]

Jak z powyższego wynika, organizacja Wojewódzkiego Urzędu Ubezpieczeń jest na ukończeniu i w dniach najbliższych rozpocznie się prawidłowe funkcjonowanie tego Urzędu, przeto dotychczasowe zaległości w najbliższym czasie niewątpliwie usunięte zostaną<sup>44</sup>.

12.

Interpelacja posła Pronobisa i towarzyszy  
w sprawie masowych wypowiedzeń w Hucie Laury  
(30 kwietnia 1924)

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Narodowej Partii Robotniczej.
2. Liczba podpisów pod interpelacją: 8.
3. Personalia interpelantów: Piotr Pronobis, Michał Grajek, Ignacy Gwóźdź, Romuald Mędlewski, Jan Szuścik, Franciszek Obrzut, Teodor Węgrzyk, Ignacy Sikora.

4. Treść interpelacji: „W połowie kwietnia rb. wypowiedziano w Hucie Laury blisko 2000 robotnikom. Wprawdzie wypowiedzenia te w większej części zostały wstrzymane, co nie usunie atoli obawy, że zostaną one w końcu urzeczywistnione.

Wobec tego interpelanci zapytują p. Wojewody:  
co zamierza uczynić, aby zapobiec tak masowym wypowiedzeniom i z tem związanem bezrobociem<sup>45</sup>.

12a.

Odpowiedź wojewody na interpelację posła Pronobisa i towarzyszy  
w sprawie masowych wypowiedzeń w Hucie Laury  
(22 grudnia 1924)

„[...] w sprawie powyższej mam zaszczyt oznajmić, że Huta Laury zwolniła ogółem około 2.000 robotników, przy czym zwolnienia te następowały stopniowo.

Sprawa ta była przedmiotem ciągłych rokowań Komisarza Demobilizacyjnego z Zarządem Huty [...].

Pośrednictwo w tym celu podjęte przez Komisarza Demobilizacyjnego miało ten skutek, że Zarząd Huty Laury pismem z dnia 9 września zakomunikował, że

---

<sup>44</sup> Pismo wojewody śląskiego (L. Prez. 1087), z 13 marca 1924 r., do marszałka Sejmu Śląskiego. APK, Sejm Śląski 733, s. 216—217.

<sup>45</sup> APK, Sejm Śląski 621; 733, s. 273; spraw. sten. z 87. pos. Sejmu Śląskiego, 30 kwietnia 1924 r., łam 27. Na oryginale interpelacji dekretacja marszałka Wolnego: „I. Do druku”. Interpelacji w postaci druku sejmowego nie udało się jednak odnaleźć.

Huta zostanie ponownie z potrzebnym przygotowaniem ze stopniowo powiększoną załogą 1 października uruchomioną.

Jednakże pomimo interwencji Komisarza Demobilizacyjnego tudzież zabiegów Huty i starań ze strony Województwa o udzielenie Hucie zamówień rządowych, udało się wzmocnić załogę tylko do ilości 230 ludzi.

Zabiegi o dalsze przyjęcie pozbawionych pracy robotników Huty, które trwały w listopadzie i miały szanse na doprowadzenie załogi do 1.000 ludzi, nie dały rezultatu. Do dnia 1 grudnia udało się wzmocnić załogę jedynie do 400 ludzi.

Z pozostałej bez pracy części załogi 990 ludzi zostało umieszczonych na Hutach Królewskiej i Zgody<sup>746</sup>.

### 13.

Interpelacja posła Grajka i kolegów z Klubu NPR  
w sprawie pogwałcenia ustawy o Radach Zakładowych  
przez dyrekcję w Wojewódzkim Zakładzie dla Umysłowo Chorych w Rybniku  
oraz akceptowaniu tegoż rozporządzenia przez Radę Wojewódzką  
(12 listopada 1924)

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Narodowej Partii Robotniczej.

2. Liczba podpisów pod interpelacją: 6<sup>47</sup>.

3. Personalia interpelantów: Michał Grajek, Ignacy Gwóźdź, Piotr Pronobis, Jan Szuścik, Romuald Mędlewski, Ignacy Sikora.

4. Treść interpelacji: „W dniu 14 kwietnia 1924 r. wręczyli funkcjonariusze nieetatowi, rzemieślnicy i robotnicy dyrekcji w Wojewódzkim Zakładzie dla Umysłowo Chorych w Rybniku listę kandydatów do Rad Zakładowych z prośbą o rozpisanie wyborów. Dyrekcja listy nie przyjęła, a przedstawicielowi Związku Pracowników Umysłowych Zjednoczenia Zawodowego Polskiego oświadczyła podczas interwencji w tej sprawie, że do wyborów nie dopuści, bo Rad Zakładowych nie uznaje.

W dniu 22 kwietnia rb. wniósł wyżej wspomniany związek zażalenie na dyrekcję [...] do Rady Wojewódzkiej w przedmiocie niedopuszczenia tam do wyborów do Rad Zakładowych [...].

Po czterech miesiącach, bo w dniu 29 sierpnia, otrzymał wspomniany związek odpowiedź treści następującej: [...] wszyscy urzędnicy i funkcjonariusze Zakładów Wojewódzkich w Lublińcu i Rybniku zaliczani do grup i szczebli [...] i pobierający uposażenie służbowe wedle tychże ustaw nie są pracobiorcami w rozumieniu § 1 ustaw o Radach Zakładowych z 4 II 1920 r. (Dz.U.Rz. Niem. Str. 117) [...].

Uważamy, że władze państwowe winne być stróżami ustaw, a nie omijać je. Rząd powinien bronić czystości ustaw nie tylko w stosunku do robotników, lecz

---

<sup>46</sup> Pismo wojewody (L. Pr. 1532/2), z 22 grudnia 1924 r., do marszałka Sejmu Śląskiego. APK, Sejm Śląski 733, s. 264—266.

<sup>47</sup> Marszałek Wolny dopuścił wniesienie interpelacji, zapewne nie zauważając, że liczba podpisów pod interpelacją nie jest wystarczająca.

również w stosunku do pracodawców, a przede wszystkim zastosować je u siebie w swoich zakładach.

Wobec powyższego podpisani zapytują się Pana Wojewody: Czy o powyższym fakcie jest Panu Wojewodzie wiadomo?<sup>48</sup>

13a.

Odpowiedź wojewody na interpelację posła Grajka i kolegów<sup>49</sup> z Klubu NPR w sprawie pogwałcenia ustawy o Radach Zakładowych przez dyrekcję w Wojewódzkim Zakładzie dla Umysłowo Chorych w Rybniku oraz akceptowaniu tegoż przez Radę Wojewódzką (28 listopada 1924)

„[...] Aczkolwiek Rady Zakładowe wybierane być mają zasadniczo we wszystkich przedsiębiorstwach zarówno publicznego, jak i prywatnego prawa (§ 9 cyt. ustawy)<sup>50</sup>, to zasada ta w odniesieniu do pierwszego rodzaju przedsiębiorstw doznaje ograniczenia w tym kierunku (§ 10 cyt. ust.), że publiczni urzędnicy i prowizoryczni urzędnicy (Beamtenanwärter) nie wybierają Rad Zakładowych [...].

Rada Wojewódzka uznała za urzędników, względnie prowizorycznych urzędników, wszystkie osoby zajęte w zakładzie rybnickim i lublinieckim nie podпадаjące pod kategorie służby [...].

Nie zachodził żaden powód do wydania zarządzenia, ażeby funkcjonariuszów tych, którzy są urzędnikami publicznymi z mocy decyzji Rady Wojewódzkiej, zaliczyć do pracobiorców w rozumieniu ustawy o Radach Zakładowych i przez to umożliwić im zastępstwo w Radzie Zakładowej [...].

Z wywodów powyższych wynika, że nie ma mowy o pogwałceniu ustawy przez uchwałę Rady Wojewódzkiej, jak to podnoszą Pp. interpelanci. W wywodach tych znajdują również odparcie poszczególne punkty uzasadnienia interpelacji<sup>51</sup>.

14.

Interpelacja Klubu NPR w przedmiocie stosowania rozporządzenia dotyczącego zmniejszania najdotkliwszej nędzy mieszkaniowej z dnia 9 XII 1919 roku (Dz. Ust. Rzeszy Niem., s. 1968) (26 listopada 1924)

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Narodowej Partii Robotniczej.
2. Liczba podpisów pod interpelacją: 9.

<sup>48</sup> APK, Sejm Śląski 733, s. 296, 299, 308—309, 312—313. Sprawozdanie stenograficzne ze 101. posiedzenia Sejmu Śląskiego, z 12 listopada 1924 r., nie odnotowało faktu wniesienia interpelacji. Zob. APK, Sejm Śląski 635; spraw. sten. ze 101. pos. Sejmu Śląskiego, 12 listopada 1924 r.

<sup>49</sup> W odpowiedzi wojewody: „i towarzyszy”. APK, Sejm Śląski 733, s. 291.

<sup>50</sup> Chodzi o ustawę z 4 lutego 1920 r. o radach zakładowych (Dz.U. Rz., s. 147).

<sup>51</sup> Pismo wojewody (L. Sm. 5868/6), z 28 listopada 1924 r., do marszałka Sejmu Śląskiego. APK, Sejm Śląski 733, s. 291—294.

3. Personalia interpelantów: Ignacy Sikora, Michał Grajek, Romuald Mędlewski, Stanisław Janicki, Franciszek Obrzut, Teodor Węgrzyk, Ignacy Gwóźdź, Jan Szuścik, Edward Rybarz.

4. Treść interpelacji: „1) Pan Wojewoda Śląski zechce wyjaśnić, czy zamierza stosować przepisy rozporządzenia w przedmiocie zmniejszania nędzy mieszkaniowej z dnia 9 XII 1919 r., które dopuszcza wywłaszczenie gruntu pod zabudowania małych i średnich mieszkań przez Okręgowego Komisarza Mieszkaniowego za cenę umiarkowaną.

2) Czy istnieje Urząd Okręgowego Komisarza Mieszkaniowego oraz instancja odwoławcza?

3) O ile by się nie zalecało rozporządzenie to stosować, zechce Pan Wojewoda poczynić kroki, by zniesiono rozporządzenie wspomniane i uchwalono<sup>52</sup> przez Sejm Rzeczypospolitej ustawę, która by uregulowała osadnictwo robotnicze i urzędnicze.

#### Umotywowanie

[...]

Ponieważ gruntów w okręgach przemysłowych nie można nabywać w drodze dobrowolnej umowy, już to z powodu niechęci do odsprzedaży, już to z powodu zbyt wygórowanych cen, należałoby zastosowywać powyżej wymienione rozporządzenie, które upoważnia Okręgowego Komisarza Mieszkaniowego do wywłaszczenia gruntów pod budowlę w rozmiarze do 2 morgów [...]”<sup>53</sup>.

14a.

Odpowiedź wojewody na interpelację Klubu NPR  
w przedmiocie stosowania rozporządzenia  
dotyczącego zmniejszania najdotkliwszej nędzy mieszkaniowej  
z dnia 9 XII 1919 roku (Dz. Ust. Rzeszy Niem., s. 1968)  
(20 grudnia 1924)

„[...] rozporządzenie to obowiązuje w górnośląskiej części Województwa, jako obwieszczone przed objęciem władzy zwierzchniej na Górnym Śląsku przez Komisję Międzysojuszniczą [...].

Jakkolwiek rozporządzenie to ma na celu nader doniosłe zadanie z zakresu polityki socjalnej, nie było dotąd stosowane w życiu, ponieważ stanęły temu na przeszkodzie początkowo wypadki polityczne w związku z plebiscytem i podziałem Górnego Śląska, następnie zaś brak środków na cele budowlane z powodu dewaluacji.

Obecnie, ponieważ sprawa braku mieszkań staje się coraz dotkliwszą, a głównym powodem zastoju budowlanego jest nadmierna drożyzna parcel budowlanych,

<sup>52</sup> W odpisach interpelacji błędnie: „uchwalone”. APK, Sejm Śląski 733, s. 321, 322.

<sup>53</sup> APK, Sejm Śląski 637, s. 3, 79; 733, s. 321, 322, 324, 325; UWŚI 230, s. 63; spraw. sten. ze 103. pos. Sejmu Śląskiego, 26 listopada 1924 r., łam 22.



zajdzie konieczność do stosowania wspomnianego wyżej rozporządzenia, celem zaradzenia temu stanowi rzeczy.

Wobec tego odnoszę się równocześnie do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z prośbą o ustanowienie instancji odwoławczej w myśl § 4 powyższego rozporządzenia”<sup>54</sup>.

15.

Interpelacja Klubu NPR  
w sprawie zatrzymania dotychczasowych zasiłków dla bezrobotnych  
Województwa Śląskiego  
(1 kwietnia 1925)<sup>55</sup>

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Narodowej Partii Robotniczej.
2. Liczba podpisów pod interpelacją: 7<sup>56</sup>.
3. Personalia interpellantów: Michał Grajek, Ignacy Sikora, Franciszek Obrzut, Teodor Węgrzyk, Franciszek Obrzut, Romuald Mędlewski, Jan Szuścik.
4. Treść interpelacji: „Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się Pana Wojewodę, by poczynił staranie u Rządu Centralnego w sprawie zamierzonego obniżenia zasiłków dla bezrobotnych Województwa Śląskiego.

Uzasadnienie

Ludność bezrobotna Województwa Śląskiego jest zaniepokojona wiadomością, że w najbliższych dniach ma wyjść rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie doraźnej pomocy dla bezrobotnych robotników, którzy wyczerpali zasiłki z funduszu bezrobocia. Nowe rozporządzenie obniża dotychczasowe zasiłki poszczególnych kategorii o 25%.

Wobec ogólnej biedy i nędzy, jak również wobec faktu, że w najbliższej przyszłości nie da się zupełnie zlikwidować obecnego bezrobocia zaleca się w imieniu dobra Państwa, ażeby w Województwie Śląskiem obowiązywały dotychczasowe zasiłki dla bezrobotnych”<sup>57</sup>.

<sup>54</sup> Pismo wojewody (L. Pr. 2705), z 20 grudnia 1924 r., do marszałka Sejmu Śląskiego. APK, Sejm Śląski 733, s. 317, 319, 320.

<sup>55</sup> Jak świadczy o tym, zamieszczone na końcu tekstu, datowanie, interpelacja została napisana tydzień wcześniej, tj. 24 marca 1925 r. Zob. APK, Sejm Śląski 733, s. 354.

<sup>56</sup> Z zamieszczonej na oryginale uwagi marszałka Wolnego („Do Klubu N.P.R. Proszę o jeszcze 5 podpisów (art. 44 regulaminu). K. 26.3.25 r. Wolny”) wynika, że w dniu sporządzenia notatki pod interpelacją widniały podpisy tylko dwóch posłów. APK, Sejm Śląski 733, s. 354. Ostatecznie interpelację podpisało 6 posłów, w tym poseł Franciszek Obrzut złożył podpis dwa razy, czego zapewne marszałek nie zauważył, skoro interpelację przyjął.

<sup>57</sup> Stenogram 114. posiedzenia Sejmu Śląskiego, odbytego 1 kwietnia 1925 r., oraz protokół z tego posiedzenia nie potwierdzają faktu wniesienia interpelacji. Por. APK, Sejm Śląski 648; spraw. sten. ze 114. pos. Sejmu Śląskiego, 1 kwietnia 1925 r. Inaczej w piśmie przewodnim marszałka Wolnego (L.dz. 208/I/25), z 4 kwietnia 1925 r., do wojewody, przy którym przesyła mu odpis interpelacji „wniesionej na posiedzeniu w dniu 1 kwietnia br.” APK, Sejm Śląski 733, s. 356. Tekst interpelacji w: APK, Sejm Śląski 733, s. 354; UWŚI 231, s. 443.

15a.

Odpowiedź wojewody na interpelację Klubu NPR  
w sprawie zatrzymania dotychczasowych zasiłków dla bezrobotnych  
Województwa Śląskiego  
(24 kwietnia 1925)

„Na pismo z 4/kwietnia 1925 L. 208/I.PC. dotyczące interpelacji Klubu NPR w sprawie zatrzymania dotychczasowych zasiłków dla bezrobotnych mam zaszczyt zakomunikować, iż w wyniku moich starań uchwaliła Rada Ministrów 25 marca 1925 wypłacać bezrobotnym od 11 kwietnia 1925 nadal zasiłki w dotychczasowej wysokości.

O powyższem upraszam uprzejmie zawiadomić Klub NPR”<sup>58</sup>.

16.

Interpelacja posła Gwoźdźia i towarzyszy z klubu NPR  
w sprawie nielegalnego wprowadzenia ustawy o monopolu spirytusowym  
i wysnuwających się z niej rozporządzeń wykonawczych  
na terenie Województwa Śląskiego  
(10 czerwca 1925)

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Narodowej Partii Robotniczej.

2. Liczba podpisów pod interpelacją: 9.

3. Personalia interpellantów: Ignacy Gwoźdź, Michał Grajek, Franciszek Obrzut, Stanisław Janicki, Piotr Pronobis, Jan Szuścik, Ryszard Wydra, Ignacy Sikora, Teodor Węgrzyk<sup>59</sup>.

4. Treść interpelacji: „1) Ustawa o monopolu spirytusowym nie może uzyskać mocy obowiązującej na terenie Województwa Śląskiego, dopóki Sejm Śląski nie wyrazi swej zgody w tym kierunku, jak przepisuje ustawa z dnia 8 marca 1921 r. (Dz.U.R.P. Nr 26, poz. 146 art. 8a)<sup>60</sup>. Z tego powodu upada także automatycz-

---

<sup>58</sup> Pismo wojewody Bilskiego (L. Pr. 835/1), z 24 kwietnia 1925 r., do marszałka Sejmu Śląskiego. APK, Sejm Śląski 733, s. 355. Brulion odpowiedzi także w: APK, UWŚI 231, s. 449. Na odpowiedzi dekretacja marszałka Wolnego: „Odpis Klubom. K. 30/4 25 W.”, poświadczająca fakt, że marszałek przesyłał odpowiedzi nie tylko klubowi interpelującemu, lecz wszystkim klubom Sejmu.

<sup>59</sup> Należący do Klubu Chrześcijańskiej Demokracji poseł Stanisław Janicki był jednym z dwóch posłów chadeckich podpisujących interpelację Klubu Narodowej Partii Robotniczej. Podpis posła Janickiego znajdujemy na interpelacjach oznaczonych numerami: 14, 16, 17.

<sup>60</sup> Wprowadzony do statutu organicznego Ustawą konstytucyjną z dnia 8 marca 1921 r., dotyczącą uzupełnienia Ustawy konstytucyjnej z dnia 15 lipca 1920 r. zawierającej statut organiczny województwa śląskiego (Dz. Ust. Nr 73, poz. 497) (Dz.U.R.P. Nr 26, poz. 146) art. 8a postanawiał, co następuje: „Wszelkie zmiany ustaw, dotyczących górnictwa, przemysłu, handlu i rękodzielnictwa, obowiązujących w Województwie Śląskim w dniu przyjęcia Górnego Śląska przez Polskę, mogą nastąpić tylko za zgodą Sejmu Śląskiego”. Wbrew cytowanemu przepisowi, art. 96 ustawy z dnia 31 lipca 1924 r. o monopolu spirytusowym (Dz.U.R.P. Nr 78, poz. 756) stanowił: „Ustawa niniejsza wchodzi w życie na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej”.

nie moc obowiązująca rozporządzeń wykonawczych pod cyfrą 1 niniejszej interpelacji, wysnuwających się z ustawy o monopolu spirytusowym.

Odbieraniu koncesyj w powyżej opisany sposób przeciwstawiają się oprócz tego Konwencja Genewska z dnia 15 maja 1922 r. (Tytuł II, art. 4, § 112)<sup>61</sup> oraz Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (n.p. § 99)<sup>62</sup>.

Wprowadzenie ustawy o monopolu spirytusowym [...] pozbawiłoby licznych posiadaczy koncesyj i zatrudnionych u tychże pracowników warsztatów pracy [...].

Ponieważ członkowie związku wyżej wymienionego dotychczas nie podali się o nowe koncesje, powstał pewien stan bezrządu, którego nawet i na czas przejściowy pod żadnym względem tolerować nie można.

Wobec tego:

1) Sejm Śląski wzywa Pana Wojewodę, aby zechciał sprawdzić, która władza poleciła Wydziałowi Skarbowemu [*sic!*] przy Śląskim Urzędzie Wojewódzkim wprowadzenie<sup>63</sup> monopolu spirytusowego z dnia 31 lipca 1924 r. (Dz.U.R.P. Nr 78, poz. 756) rozporządzeń wykonawczych z dnia 27 grudnia 1924 r. (Dz.U.R.P. Nr 114, poz. 1022)<sup>64</sup> i z dnia 10 marca 1925 r. (Dz.U.R.P. Nr 31, poz. 218)<sup>65</sup> na

<sup>61</sup> Oznaczenie „§ 112” jest błędne. Winno być: „§ 1”. Tytuł II konwencji genewskiej dotyczy *Ochrony praw nabytych*. Artykuł 4 § 1 tytułu II konwencji ma następujące brzmienie: „I. — Nie uwłaczając przepisom art. 256-go Traktatu Wersalskiego, Niemcy i Polska uznają i uszanują na częściach obszaru plebiscytowego, im przyznanych, prawa wszelkiego rodzaju, a mianowicie koncesje i przywileje, nabyte przed zmianą suwerenności przez osoby prywatne, towarzystwa lub osoby prawne, a to w granicach ustaw, odnoszących się do wyżej wymienionych praw, oraz zgodnie z następującymi postanowieniami”. Konwencja niemiecko-polska dotycząca Górnego Śląska, podpisana w Genewie dnia 15 maja 1922 r. W: Załącznik do Dz.U.R.P. Nr 44, poz. 371; Polsko-niemiecka Konwencja Górno-Śląska zawarta w Genewie dnia 15-go maja 1922 r. [b.m.d.w.], s. 6.

<sup>62</sup> Interpelanci powołują się błędnie na nieznaną konstytucji marcowej § 99, zamiast na art. 99 ustawy zasadniczej z 17 marca 1921 r. Powołany przepis stanowił m.in.: „Rzeczpospolita Polska uznaje wszelką własność, czy to osobistą poszczególnych obywateli, czy to zbiorową związków obywateli, instytucji, ciał samorządowych i wreszcie samego Państwa, jako jedną z najważniejszych podstaw ustroju społecznego i porządku prawnego oraz poręcza wszystkim mieszkańcom, instytucjom i społecznościom ochronę ich mienia, a dopuszcza tylko w wypadkach, ustawą przewidzianych, zniesienie lub ograniczenie własności, czy to osobistej, czy to zbiorowej, ze względów wyższej użyteczności, za odszkodowaniem”.

<sup>63</sup> Chodzi tu o wprowadzenie ustawy z dnia 31 lipca 1924 r. o monopolu spirytusowym (Dz.U.R.P. Nr 78, poz. 756).

<sup>64</sup> Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 grudnia 1924 r. w przedmiocie rewizji uprawnień (koncesyj) na sprzedaż przedmiotów objętych monopolem skarbowym (Dz.U.R.P. Nr 114, poz. 1022).

§ 5 rozporządzenia stanowił, co następuje: „Rozporządzenie niniejsze obowiązuje na obszarze całego Państwa, a w górnośląskiej części województwa śląskiego przy zachowaniu wymogów art. 4 konwencji niemiecko-polskiej w sprawie Górnego Śląska, ratyfikowanej w dn. 1 czerwca 1922 r. (Dz.U.R.P. Nr 44, poz. 371)”.

<sup>65</sup> Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 10 marca 1925 r. w celu wykonania ustawy o monopolu spirytusowym (Dz.U.R.P. Nr 31, poz. 218).

terenie Województwa Śląskiego bez uprzedniego wyrażenia zgody ze strony Sejmu Śląskiego.

2) Sejm wzywa Pana Wojewodę, aby zechciał sprawdzić, na czym polega przewlekłe załatwienie prośby Związku Gospodzkich, Hotelistów i Kawiarzy i pokrewnych zawodów na Województwo Śląskie w sprawie przedłużenia terminu wprowadzenia monopolu spirytusowego, czasokresów i rygorów przepisanych w rozporządzeniach wykonawczych wymienionych powyżej pod cyfrą 1”<sup>66</sup>.

16a.

Odpowiedź wojewody na interpelację posła Gwoździa i towarzyszy z Klubu NPR w sprawie nielegalnego wprowadzenia ustawy o monopolu spirytusowym i wysnuwających się z niej rozporządzeń wykonawczych na terenie Województwa Śląskiego  
(6 lipca 1925)

„Przed wniesieniem przez PP interpelantów zapytania [...] w dwóch równoczesnych sprawozdaniach, złożonych Panu Ministrowi Skarbu i Panu Ministrowi Przemysłu i Handlu, przedstawiłem i uzasadniłem potrzebę uzgodnienia przepisów ustawy z dnia 31 lipca 1924 r. o monopolu spirytusowym [...] oraz rozporządzenia wykonawczego do tejże ustawy z dnia 10 marca br. [...] ze stanem prawnym obowiązującym w Województwie Śląskiem w zakresie wykonywania przemysłu gospodnio-szynkarskiego [...]. W sprawozdaniach tych przedstawiłem również wnioski w kwestii trybu postępowania, według którego mojem zdaniem uzgodnienie to winno nastąpić ze względu na postanowienie art. 8a ustawy konstytucyjnej z dnia 8 marca 1921 r., dotyczącej uzupełnienia statutu organicznego Województwa Śląskiego (Dz.U.R.P. nr 26, poz. 146), na które to postanowienie powołują się także PP Interpelanci.

Na sprawozdania te do obecnej chwili nie otrzymałem jeszcze odpowiedzi i instrukcji, wobec czego, udzielając wyjaśnień na wspomnianą interpelację, muszę w zasadzie ograniczyć się do stwierdzenia, iż w poruszonej sprawie oczekuję jednolitych dyrektyw od Ministerstw Skarbu oraz Przemysłu i Handlu.

Nie znając stanowiska Ministerstw, [...] wyjednałem odroczenie przez Ministerstwo Skarbu terminu zgłaszania sprzedaży i wyszynku napojów spirytusowych [...]. O odroczeniu tem Związek Gospodzkich [...] został zawiadomiony [...].

Co się tyczy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 grudnia 1924 r. [...], zaznaczam, że sprawa wykonywania tego rozporządzenia na obsza-

<sup>66</sup> APK, Sejm Śląski 652, s. 75; 733, s. 369—374; spraw. sten. ze 118. pos. Sejmu Śląskiego, 10 czerwca 1925 r., łam 49. Na oryginale interpelacji dekretacja marszałka Wolnego: „1). Odpis p. Wojewodzie. 2). Po 3 tygodniach (na porządek obrad.). K. 10/6 25. W.” APK, Sejm Śląski 733, s. 373. Sformułowanie drugiego punktu dekretacji, zgodne z regułami art. 44 regulaminu Sejmu Śląskiego, jest o tyle nietypowe, że odpowiedzi wojewody trafiały na plenarne posiedzenie niezwykle rzadko.

rze Województwa Śląskiego niesłusznie jest łączoną ze sprawą wprowadzenia w życie na tym obszarze prawnym państwowego monopolu spirytusowego. Rozporządzenie to [...] w zasadzie nie stanowi specjalnego przepisu wykonawczego do ustawy o monopolu spirytusowym.

Z powyższego przedstawienia dotychczasowego przebiegu sprawy wynika, że [...] żadne orzeczenia i decyzje władz odnoszące się do dalszego wykonywania uprawnień posiadaczy koncesji na sprzedaż i wyszynk napojów alkoholowych nie były i nie są wydawane”<sup>67</sup>.

## 17.

Interpelacja posła Grajka i towarzyszy z Klubu NPR w Sejmie Śląskim w sprawie lokautu rzemieślników i robotników Województwa Śląskiego, wydanego przez pracodawców górnośląskich<sup>68</sup>  
(7 lipca 1925)

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Narodowej Partii Robotniczej.
2. Liczba podpisów pod interpelacją: 7.
3. Personalia interpelantów: Michał Grajek, Ignacy Sikora, Franciszek Obrzut, Romuald Mędlewski, Piotr Pronobis, Edward Rybarz, Stanisław Janicki<sup>69</sup>.
4. Treść interpelacji: „1. Związki pracodawców, aby szkodzić zlokautowanym, zażądały od związku pracodawców wielkiego przemysłu, aby nie przyjmowały zlokautowanych do pracy. [...] 4. Budowa gmachu Województwa Śląskiego jest unieruchomiona, czy Województwo jest przeciwne podwyżce zarobków? [...] 6. Dlaczego przedsiębiorca H. Schalscha zwolnił 60 robotników przy kopaniu fundamentu gmachu Województwa? [...] H. Schalscha [...] przez ten czyn prowokuje strajki dzikie, aby rozszerzać lokaut na budownictwo ziemne, przez co wydalone by do 3000 robotników więcej, co zagraża spokojowi społecznemu i porządkowi publicznemu. [...] 8. Jakie kroki zamierza p. Wojewoda poczynić w powyższej sprawie, ażeby pokrzywdzonym przyjść z pomocą? 9. Czy p. Schalscha, który jest głównym inicjatorem lokautu, a wrogo usposobionym przeciwko rzemieślnikom i robotnikom polskim, ma nadal wykonywać prace podziemne przy budowie gmachu Województwa Śląskiego?”<sup>70</sup>

<sup>67</sup> Pismo — działającego za wojewodę — naczelnika wydziału Caspariego (L. Pr. 1259/1), z 6 lipca 1925 r., do marszałka Sejmu Śląskiego. APK, Sejm Śląski 733, s. 376—377.

<sup>68</sup> Tytuł interpelacji w piśmie przewodnim marszałka do wojewody krótszy o sformułowanie: „w Sejmie Śląskim”. APK, Sejm Śląski 733, s. 399.

<sup>69</sup> Z podpisanych siedmiu interpelantów pięciu było członkami Narodowej Partii Robotniczej, jeden Chrześcijańskiej Demokracji (Stanisław Janicki), jeden Narodowej Demokracji (Edward Rybarz).

<sup>70</sup> APK, Sejm Śląski 733, s. 397, 398; UWŚI 230, s. 83. Stenogram 120. posiedzenia Sejmu Śląskiego, odbytego 8 lipca 1925 r., nie odnotował faktu wniesienia interpelacji, choć z pisma przewodniego marszałka (L. dz. 402/25), z 10 lipca 1925 r., do wojewody śląskiego jednoznacznie



17a.

Odpowiedź wojewody<sup>71</sup> na interpelację posła Grajka i towarzyszy z Klubu NPR  
w Sejmie Śląskim  
w sprawie lokautu rzemieślników i robotników Województwa Śląskiego,  
wydanego przez pracodawców górnośląskich<sup>72</sup>  
(27 lipca 1925)

ad 1. Wprawdzie związki pracodawców w przemysłach budowlanych odniosły się do Związku pracodawców w wielkim przemyśle, by ci nie przyjmowali do pracy zlokautowanych robotników, jednakże odniesienie się to nie miało praktycznego znaczenia, ponieważ wobec ogólnego przesilenia w ciężkim przemyśle nowi robotnicy nie mogliby być już z tego samego powodu przyjmowani do pracy. [...] ad 4 i 5. Urząd Wojewódzki nie zarządza budową gmachu Wojewódzkiego i Sejmu Śląskiego, lecz osobny Komitet budowy, w skład którego wchodzi przedstawiciele Rady Wojewódzkiej i Urzędu Wojewódzkiego. Komitet ten oddaje roboty poszczególnym przedsiębiorcom na podstawie ofert i wypłaca zarobki robotnikom z reguły za pośrednictwem tych przedsiębiorców, na podstawie ogólnie obowiązujących umów taryfowych. Urząd Wojewódzki jako taki nie ma wpływu na podwyższenie lub obniżenie tych zarobków. Ad 6. P. Herman Schalscha wykonuje przy budowie gmachu Województwa i Sejmu Śląskiego roboty ziemne od początku budowy na podstawie oferty, która okazała się najkorzystniejszą. Dotąd nie dał powodu do ujemnych spostrzeżeń, a z kontraktu wywiązywał się bez zarzutu. Z chwilą rozciągnięcia lokautu na wszystkie kategorie przemysłów budowlanych — wstrzymał również p. Schalscha z dniem 6 lipca 1925 r. wykonywane przez niego przy budowie gmachu Wojewódzkiego i Sejmu Śląskiego roboty ziemne. [...] wpływ jego na powzięcie uchwały lokautowej nie mógł być tak wybitnym, jak to podniesiono w interpelacji. Ad 7—8. [...] Faktycznie zniesiony został lokaut w wyniku starań Urzędu Wojewódzkiego oraz Komisarza Demobilizacyjnego już dnia 14 lipca 1925 r. i z dniem tym wszystkie roboty zostały na nowo podjęte. [...]

O powyższem upraszam uprzejmie zawiadomić wszystkich Panów Posłów z Klubu NPR<sup>73</sup>.

---

wynika, że interpelacja została wniesiona „na posiedzeniu w dniu 8 lipca 1925 roku”. APK, Sejm Śląski 733, s. 399; UWŚI 230, s. 82. Na oryginale odpowiedzi dekretna marszałka: „1). Odpis p. Wojewodzie. 2). Na porządek obrad, jeżeli p. Wojewoda nie da odpowiedzi na piśmie. K. 8/7 25 r. Wolny”. APK, Sejm Śląski 733, s. 398. Inne niż zwykle sformułowanie punktu drugiego dekretna marszałka zdarzało się niezwykle rzadko.

<sup>71</sup> Odpowiedzi udzielił faktycznie wicewojewoda Zygmunt Żurawski. APK, Sejm Śląski 733, s. 396.

<sup>72</sup> W oryginale odpowiedzi: „Interpelacja p. Grajka i tow. w sprawie lokautu pracodawców w przemysłach budowlanych”. APK, Sejm Śląski 733, s. 390.

<sup>73</sup> Pismo wojewody śląskiego (L. Pr. 1433), z 27 lipca 1925 r., do marszałka Sejmu Śląskiego. APK, Sejm Śląski 733, s. 390, 391, 396; UWŚI 230, s. 93—95.

18.

Interpelacja posła Grajka i kolegów z Klubu NPR  
w sprawie przyjęcia zwolnionych funkcjonariuszów  
Policji Województwa Śląskiego  
przy zastosowaniu § 116 ustawy o państwowej służbie cywilnej  
(5 maja 1926)

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Narodowej Partii Robotniczej.
2. Liczba podpisów pod interpelacją: 6<sup>74</sup>.
3. Personalalia interpellantów: Michał Grajek, Piotr Pronobis, Romuald Mędlewski, Teodor Węgrzyk, Franciszek Obrzut, Ignacy Sikora.
4. Treść interpelacji: „Od dłuższego czasu zauważyć można pomiędzy funkcjonariuszami Województwa Śląskiego zdenerwowanie i niezadowolenie z powodu nagłego zwalniania względnie dyskwalifikowania niższych funkcjonariuszów Policji Województwa Śląskiego.

Niezadowolenie spotęgowało się do niebywałych rozmiarów z powodu zdyskwalifikowania 18 funkcjonariuszów (przeważnie Górnoślazaków) dnia 14 kwietnia 1926 r., rzekomo za niedostateczne postępy przy egzaminie IV kursu służby śledczej. [...] Zdyskwalifikowani funkcjonariusze w przeważnej liczbie brali udział w powstaniach o oswobodzenie Górnego Śląska [...]. Zdegradowanie wyżej wymienionych funkcjonariuszów daje wiele do myślenia i niezbyt pochlebne wystawia sobie świadectwo Główna Komenda Policji Województwa Śląskiego. [...]

Wobec tego zapytujemy się:

- 1) Czy p. Wojewodzie jest znany rozkaz Nr 54 z dnia 14 kwietnia 1926 r. Głównej Komendy Policji Województwa Śląskiego?
- 2) Czy p. Wojewodzie są znane wypadki niesłusznego i niesprawiedliwego wydalenia ze służby funkcjonariuszów Jelenia, Majnusza i Brandta, które to wydalenie stoi w sprzeczności z art. 44 ustawy emerytalnej z dnia 11 grudnia 1923 r.?
- 3) Jakie kroki zamierza p. Wojewoda poczynić w powyższej sprawie, ażeby pokrzywdzonym przyjść z pomocą?<sup>75</sup>

<sup>74</sup> Marszałek Wolny przyjął interpelację mimo braku siódmego podpisu, wymaganego przez art. 44 regulaminu obrad Sejmu Śląskiego z 31 stycznia 1923 r.

<sup>75</sup> APK, Sejm Śląski 733, s. 492, 493 (odpis), s. 494, 495 (oryginał); UWŚI 231, s. 146, 147. Wniesienia interpelacji nie odnotowano w sprawozdaniu stenograficznym 137. posiedzenia plenarnego Sejmu Śląskiego, odbytego 5 maja 1926 r. Fakt wniesienia w tym dniu przedmiotowej interpelacji nie może jednak budzić żadnej wątpliwości. Taki czas wpłynięcia interpelacji potwierdza zarówno zamieszczona na niej dekretacja marszałka, jak i początek odpowiedzi wojewody śląskiego na interpelację, w której stwierdza on: „W odpowiedzi na interpelację [...], przesłaną mi pismem Pana Marszałka z 6.V. br. L.dz. 378/26/PC., mam zaszczyt przesłać następujące wyjaśnienie”. APK, Sejm Śląski 733, s. 488, 495. Jak wskazuje na to datowanie zamieszczone na samej interpelacji, została ona sporządzona w Katowicach, w dniu 26 kwietnia 1926 r., a więc między 136. (20 kwietnia 1926 r.) a 137. (5 maja 1926 r.) posiedzeniem plenarnym Sejmu Śląskiego. Jest więc zrozumiałe, że omawiana interpelacja mogła najwcześniej dotrzeć do marszałkowskiej łaski 5 maja 1926 r., tj. po upływie 9 dni od czasu jej napisania.

18a.

Odpowiedź wojewody na interpelację posła Grajka i kolegów z Klubu NPR  
w sprawie przyjęcia zwolnionych funkcjonariuszów  
Policji Województwa Śląskiego  
przy zastosowaniu § 116 ustawy o państwowej służbie cywilnej  
(31 maja 1926)

„Pośpiech w organizowaniu Policji Wojewódzkiej na Śląsku [...] spowodował napływ do korpusu policyjnego elementów nie posiadających bądź w ogóle kwalifikacji umysłowych lub moralnych do służby bezpieczeństwa, bądź też uzdolnienia na przyznane stanowiska służbowe. [...]

[...] Główna Komenda Policji Wojewódzkiej [...] musiała rozpocząć działalność w dwojakim kierunku: 1) usunięcia z szeregów Policji jednostek nieodpowiednich ze względów moralnych lub fizycznych, 2) podniesienia kwalifikacji służbowych funkcjonariuszów policyjnych przez urządzenie fachowych kursów dokształcających i na podstawie uzyskanych tą drogą wyników przeprowadzenie przesunięć wewnętrznych, celem umieszczania właściwych ludzi na właściwych miejscach.

Jednym z takich kursów, o których poziomie i kierownictwie nie mam podstaw do powątpiewania, był IV kurs służby śledczej przy Komendzie Rezerwy Policji Wojewódzkiej w Katowicach, trwający 5 1/2 miesiąca. Kurs ten ukończyło 16 uczestników z postępem niedostatecznym.

[...] Zaznaczam, że na 16 zdyskwalifikowanych 13 pochodziło z Województwa Śląskiego, 3 zaś z innych Województw, przy czym na ogólną ilość frekwentantów kursu 65 było 54 Ślązaków, 11 zaś z innych dzielnic.

Odnosnie do sprawy zwolnienia Józefa Majnusa i Alojzego Jelenia oznajmiam, że obaj wymienieni zostali zwolnieni na podstawie orzeczenia lekarskiego jako nieposiadający warunków zdrowia wymaganych dla funkcjonariuszów Policji obowiązującymi przepisami. [...]

Brandt jako funkcjonariusz prowiz. praw emerytalnych nie nabył, a ewent. prawa wynikające z poprzedniej służby państwowej utracił wskutek rezygnacji.

W zakończeniu muszę zaznaczyć, że zwolnienia i przesunięcia w zaszeregowaniu [...] mają swe główne źródło w redukcjach etatów osobowych preliminarza budżetowego na rok 1926, uchwalonych przez Sejm Śląski.

W konsekwencji redukcje personalne i przesunięcia wewnętrzne muszą być przeprowadzone, a ofiarą ich padają jednostki przedstawiające dla służby jak najmniejszą wartość, przy czym brane są pod uwagę względy na stosunki majątkowe, rodzinne oraz poprzedniego wykształcenia zawodowego danego funkcjonariusza<sup>76</sup>.

---

<sup>76</sup> Pismo wojewody śląskiego (L. Pr. 1006/1), z 31 maja 1926 r., do marszałka Sejmu Śląskiego. (APK, Sejm Śląski 733, s. 488—490). Brulion odpowiedzi w: APK, UWŚI 231, s. 164—169.

19.

Interpelacja posła Grajka i towarzyszy  
w sprawie uregulowania świadczeń względnie przyspieszenia podziału majątku  
Spółki Brackiej przez Rząd Centralny  
w myśl ustawy polsko-niemieckiej z dnia 27 sierpnia 1922 roku  
(6 września 1926)

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Narodowej Partii Robotniczej.
2. Liczba podpisów pod interpelacją: 7.
3. Personalia interpellantów: Michał Grajek, Franciszek Obrzut, Ignacy Sikora, Piotr Pronobis, Romuald Mędlewski, Jan Szuścik, Edward Rybarz<sup>77</sup>.
4. Treść interpelacji: „Przy przyjęciu polskiej części Śląska przez władze polskie musiały nastąpić pewne zmiany w dotychczasowym ustroju ustawodawstw ubezpieczeniowych. Zmiany te zostały ustalone przez traktat genewski umową polsko-niemiecką w sprawie podziału majątku Spółki Brackiej z dnia 27 sierpnia 1922 r.

[...] ostateczne uregulowanie świadczeń i podział majątków ubezpieczeń w drodze osobnych układów pomiędzy oboma państwami miały nastąpić.

[...] z dniem 1 lipca podzielono dotychczasowy Knappschaftsverein na Spółkę Bracką z siedzibą w Tarnowskich Górach i Knappschaftsverein z siedzibą w Gliwicach. Umowa zawarta w sprawie podziału przyznawała wprawdzie członkom obu Spółek równe prawa [...]. Oprócz tego miały się toczyć układy nad podziałem majątku Spółki Brackiej [...].

Zaraz po podziale Spółki Brackiej nastąpiły układy przez pełnomocników rządowych dla podziału majątku i później dla uregulowania zatargów w sprawie świadczeń, lecz nie doprowadziły dotychczas do zawarcia jakiegokolwiek umowy. Tymczasem położenie inwalidów stawalo się coraz to groźniejsze i horoskopy na przyszłość dla obecnych członków Sp. Brackiej budzą wprost obawy. Po wprowadzeniu prawa knapszaftowego w Niemczech zaprzestął knapszaft w Gliwicach płacenia rent dla inwalidów tegoż knapszaftu zamieszkujących w Polsce, opierając się przy tem na § 31 prawa knapszaftowego [...]. Jako odwet Spółka Bracka zaprzestała płacić renty dla inwalidów tejże Spółki zamieszkałych po stronie niemieckiej [...].

Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa dla tych, którzy po objęciu Śląska przeszli na polską część [...]. Dotyczy to mianowicie robotników zatrudnionych dawniej na kopalni Dellbrück w Makoszowach, którym do roku 1923 przez instancje rządowe wmawiano, że kopalnia zostanie przydzielona do Polski [...].

Spółka Bracka z powodu braku funduszy dalszych zobowiązań na siebie przyjmując nie może, lecz istnieje uzasadniona obawa, że będzie zmuszona dotychczas

---

<sup>77</sup> Podpisy nienależącego do Klubu NPR posła Edwarda Rybarza (ND) widnieją pod interpelacjami numer: 14 i 17.

zaliczkowo udzielania [*sic!*] świadczenia za lata zdobyte w knapszafcie Gliwickiem znieść.

Wobec powyższego zwracamy się do p. Wojewody z prośbą, ażeby poczynił kroki u Rządu Centralnego:

I. Niezwłoczne zawarcie w jak najkrótszym czasie umowy w sprawie podziału majątku Spółki Brackiej, przy równoczesnym uregulowaniu świadczeń z innemi Spółkami Brackimi w Niemczech.

II. Wyasygnowanie większej sumy na fundusz rezerwowy dla tych, którzy bez własnej winy przed i po zmianie suwerenności przyszli do pracy na kopalnie Śląska polskiego<sup>78</sup>.

19a.

Odpowiedź wojewody na interpelację posła Grajka i towarzyszy  
w sprawie uregulowania świadczeń względnie przyspieszenia podziału majątku  
Spółki Brackiej przez Rząd Centralny  
w myśl umowy polsko-niemieckiej z dnia 27 sierpnia 1922 roku  
(2 listopada 1926)

„Rokowania w sprawie poruszanej interpelacją rozpoczęły się w Berlinie dnia 11 października br.

Biorąca w nich udział delegacja polska składa się z p. Ministra Prądyńskiego, p. radcy Horowitza z Min. Pracy i Opieki Społecznej jako zastępcy przewodniczącego i pp. Dr. Benisza, radcy górniczego z Wyższego Urzędu Górniczego w Katowicach, oraz p. Dyrektora Czapli ze Spółki Brackiej jako znawców.

Równocześnie zaznaczam, że pertraktacje w tej sprawie toczą się od dwóch lat. Zarówno Rząd Polski dążył do załatwienia tej sprawy drogą oficjalnej umowy, jak i Spółka Bracka dokładała wszelkich starań, by w drodze bezpośredniego porozumienia z Knappschaftsverein w Gliwicach sprawę tę doprowadzić do pomyślnego rozwiązania. Jednakowoż nieuzasadnione żądania niemieckie uniemożliwiały dotychczas zawarcie układu. Obecnie sprawa ta jest traktowaną łącznie z całym problemem układu polsko-niemieckiego i jest nadzieja, że rozpoczęte pertraktacje doprowadzą do pomyślnego rezultatu.

Proszę uprzejmie Pana Marszałka o podanie powyższego wyjaśnienia do wiadomości pp. Posłów Interpelantów i wszystkich klubów poselskich<sup>79</sup>.

---

<sup>78</sup> APK, Sejm Śląski 677; 733, s. 512—514; UWŚI 230, s. 214—216; spraw. sten. ze 143. pos. Sejmu Śląskiego, 6 września 1926 r., łam 21, 22.

<sup>79</sup> Pismo wojewody śląskiego (L. Pr. 128/5), z 2 listopada 1926 r., do marszałka Sejmu Śląskiego. APK, Sejm Śląski 733, s. 505—507 (odpisy), 539, 540 (oryginały). Brulion odpowiedzi w: APK, UWŚI 230, s. 220, 221.



20.

## Interpelacja Klubu NPR

w sprawie wstrzymania wprowadzenia ustawy o monopolu spirytusowym  
w Województwie Śląskim<sup>80</sup>  
(4 marca 1927)

1. Nazwa interpelującego klubu: Klub Narodowej Partii Robotniczej.
2. Liczba podpisów pod interpelacją: 6<sup>81</sup>.
3. Personalia interpellantów: Ignacy Sikora, Michał Grajek, Franciszek Obrzut, Piotr Pronobis, Romuald Mędlewski, Teodor Węgrzyk.

4. Treść interpelacji: „Dnia 1 grudnia 1926 r. Sejm Śląski uchwalił rezolucję wzywającą p. Wojewodę Śląskiego do poczynienia starań, by wstrzymano się z wprowadzeniem ustawy o monopolu spirytusowym<sup>82</sup> w Województwie Śląskim tak długo, dopóki Sejm Śląski nie wyrazi swej zgody na tę ustawę<sup>83</sup>.

Od tego czasu upłynęło trzy miesiące, a w międzyczasie nie tylko, że nie wstrzymano wykonania cytowanej ustawy na terenie Województwa Śląskiego, ale wprowadza się ją w całej pełni.

Wobec tego, że sprawa ta toczy się już przeszło dwa i pół roku<sup>84</sup>, wywołując w szerokich sferach niezadowolenie, niżej podpisani zapytują p. Wojewodę Śląskiego:

---

<sup>80</sup> Tytuł interpelacji został przejęty z pisma przewodniego marszałka Sejmu Śląskiego do wojewody śląskiego. Na oryginale interpelacji tytuł krótszy: „Interpelacja Klubu NPR”. APK, Sejm Śląski 733, s. 545. O interpelacji nie wspomina stenogram 157. posiedzenia plenarnego Sejmu Śląskiego, odbytego 4 marca 1927 r. APK, Sejm Śląski 691; spraw. sten. ze 157. pos. Sejmu Śląskiego, 4 marca 1927 r. Wniesienie interpelacji w czasie wzmiankowanego posiedzenia plenarnego poświadcza tak dekretacja marszałka, zamieszczona na oryginale interpelacji, jak i pismo przewodnie marszałka Sejmu Śląskiego (L. dz. 271/27), z 5 marca 1927 r., do wojewody śląskiego. APK, Sejm Śląski 733, s. 544, 545.

<sup>81</sup> Marszałek Sejmu Śląskiego przyjął interpelację, mimo że nie miała ona dostatecznego poparcia, tj. — wymaganych art. 44 regulaminu — co najmniej siedem podpisów.

<sup>82</sup> Ustawa z dnia 31 lipca 1924 r. o monopolu spirytusowym. Dz.U.R.P. Nr 78, poz. 756.

<sup>83</sup> Treść rezolucji przyjętej przez Sejm Śląski 1 grudnia 1926 r.: „Sejm Śląski stwierdza, że warunkiem wprowadzenia ustawy o monopolu spirytusowym w Województwie Śląskim jest po myśli art. 8a. statutu organicznego dla Województwa Śląskiego, wyrażenie na tę ustawę zgody Sejmu Śląskiego. Zgoda ta dotychczas nie została wyrażoną, ani też nie zażądano tego od Sejmu Śląskiego. W szczególności, o ile chodzi o sposób nadawania koncesyj, to określenie tego sposobu należy do kompetencji Sejmu Śląskiego, po myśli art. 4. lit. 4, 14. i 15. statutu organicznego. Wzywa się Pana Wojewodę, aby poczynił starania, by wstrzymano się z wprowadzeniem ustawy o monopolu spirytusowym w Województwie Śląskim tak długo, dopóki Sejm Śląski nie wyrazi swej zgody na tę ustawę”. APK, Sejm Śląski 685; UWŚI 231, s. 422; spraw. sten. ze 151. pos. Sejmu Śląskiego, 1 grudnia 1926 r., łam 3, 6.

<sup>84</sup> Za początek procedowania w tej sprawie interpellanci uważają zapewne — wniesioną 10 czerwca 1925 r. — interpelację posła Gwoźdźcia i towarzyszy z klubu NPR w sprawie nielegalnego wprowadzenia ustawy o monopolu spirytusowym i wysnuwających się z niej rozporządzeń wykonawczych na terenie województwa śląskiego, choć od tego czasu nie upłynęło jeszcze dwa i pół roku. Por. interpelację oznaczoną numerem 16.



»Jakie kroki poczynił p. Wojewoda w tym kierunku i jakie stanowisko zajmują władze centralne«<sup>85</sup>.

20a.

Odpowiedź wojewody na interpelację Klubu NPR  
w sprawie wstrzymania wprowadzenia  
ustawy o monopolu spirytusowym w Województwie Śląskiem<sup>86</sup>

### ***Postanowienia art. 44 regulaminów obrad I Sejmu Śląskiego a praktyka interpelowania Klubu Narodowej Partii Robotniczej***

Regulaminy nie rozstrzygały kwestii czasu złożenia interpelacji marszałkowi Sejmu Śląskiego, a w szczególności tego, czy zgłoszenie interpelacji może nastąpić wyłącznie na posiedzeniu plenarnym Sejmu, czy też w czasie między posiedzeniami, np. za pośrednictwem dziennika podawczego w Biurze Sejmu Śląskiego. Obserwacja praktyki interpelowania Klubu Narodowej Partii Robotniczej wskazuje jednoznacznie, że — zdaniem interpelantów — dopuszczalne było występowanie z interpelacjami wyłącznie na posiedzeniach plenarnych. Praktykę prezentowania marszałkowi interpelacji w czasie posiedzeń plenarnych śląskiego parlamentu potwierdzają pisma przewodnie marszałka do adresata interpelacji — przy których przesyłano jako załączniki odpisy interpelacji — podające określoną datę posiedzenia plenarnego, na które interpelacja wpłynęła.

Regulaminy formalnie nie nakładały na marszałka obowiązku informowania izby o fakcie wniesienia interpelacji. Tym bardziej więc nie nakładały nań obowiązku odczytywania w czasie posiedzenia tekstu interpelacji czy przekazywania plenum choćby ogólnej informacji o jej treści. Odwołanie się do praktyki interpelowania Klubu NPR dowodzi, że marszałek uważał za dopuszczalne obie możliwości. Dlatego stenogramy posiedzeń plenarnych zawierają tak krótkie uwagi marszałka na temat interpelacji, jak też i szersze prezentacje ich treści. Możliwa była i trzecia ewentualność: brak w stenogramach jakiegokolwiek śladu interpelacji, mimo że z korespondencji marszałka wynika ponad wszelką wątpliwość, że wniesienie interpelacji nastąpiło w czasie posiedzenia, którego stenogram wniesienia interpelacji nie zauważył.

Najwięcej, tj. osiem, interpelacji opatrzonych zostało siedmioma podpisami posłów Klubu Narodowej Partii Robotniczej; największe poparcie, tj. dziesięć pod-

---

<sup>85</sup> APK, Sejm Śląski 733, s. 545; UWŚI 231, s. 421.

<sup>86</sup> Nie odnaleziono odpowiedzi wojewody na tę interpelację.

pisów, znalazło się pod dwiema interpelacjami. Połowa, tj. dziesięć pozostałych interpelacji, uzyskała poparcie: sześciu podpisów (6 interpelacji), ośmiu podpisów (2 interpelacje), dziewięciu podpisów (2 interpelacje). Niepokojącym, z jurydycznego punktu widzenia, zjawiskiem jest to, że aż sześć interpelacji (30%) nie uzyskało — wymaganego art. 44 regulaminów — minimalnego poparcia, tj. siedmiu podpisów. Mimo to marszałek Konstanty Wolny nie znalazł przeszkód formalnych, by interpelacje te przyjąć i przekazać („komunikować”) adresatom interpelacji. To pierwsza niezgodność praktyki interpelowania z literą regulacji prawnej w zakresie interpelacji.

Klub Narodowej Partii Robotniczej interpelował w każdym przypadku wyłącznie wojewodę śląskiego, ani razu nie adresując interpelacji — zapewne z uwagi na przedmiot interpelacji — drugiemu z potencjalnych organów interpelowanych, tj. Śląskiej Radzie Wojewódzkiej.

Jak dowodzą tego zachowane pisma przewodnie marszałka Sejmu Śląskiego do wojewody, ekspedycja interpelacji — pocztą wewnętrzną — odbywała się w szybkim tempie, niekiedy już następnego dnia po wniesieniu przez Klub interpelacji, przy czym jako załącznik do pism przewodnich przekazywano wojewodzie nie oryginały interpelacji, lecz ich odpisy, poświadczone przez Biuro Sejmu Śląskiego.

Artykuł 44 regulaminów nakazywał marszałkowi w każdym przypadku pytać adresata interpelacji, „kiedy zechce udzielić wyjaśnień”. Przepis ten okazał się w praktyce martwą literą prawa parlamentarnego. W żadnym z 20 pism przewodnich marszałek Wolny nie zastosował tej formuły. Tak zresztą było w przypadku wszystkich interpelacji wniesionych w czasie obowiązywania regulaminów z 13 października 1922 roku i 31 stycznia 1923 roku<sup>87</sup>. I tu marszałek nie przestrzegał w praktyce reguł określonych w art. 44 obu regulaminów. Wypada nam i tu odnotować istotny rozróż między prawem a jego praktyczną realizacją.

Postanowienia art. 44 regulaminów zobowiązywały adresatów interpelacji do udzielenia odpowiedzi (wyjaśnień) w formie pisemnej tylko wówczas, gdy interpelujący z góry wyrazili zgodę na taką formę odpowiedzi. Wynika z tego, że brak zgody interpelujących, wyrażony w tekście interpelacji, skutkować miał zawsze odpowiedzią (wyjaśnieniem) ustną. W tym punkcie pojawia się w praktyce trzecie odstępstwo od założonych w prawie reguł postępowania. Tylko bowiem w jednym przypadku — interpelacja posła Grajka i towarzyszy w sprawie nieszczęścia w kopalni Laurahuckiej — wojewoda udzielił odpowiedzi w formie wyjaśnień ustnych w czasie posiedzenia plenarnego Sejmu Śląskiego. Natomiast pozostałych 15 odpowiedzi<sup>88</sup>

---

<sup>87</sup> Regulamin obrad I Sejmu Śląskiego z 31 stycznia 1923 r. obowiązywał także w czasie pięciu posiedzeń plenarnych II Sejmu Śląskiego, tj. do czasu uchwalenia przezeń regulaminu z 17 czerwca 1930 r. Nowy regulamin obrad (art. 24 i 25) nie zawierał już postanowienia zobowiązującego marszałka do pytania interpelowanego o termin udzielenia wyjaśnień.

<sup>88</sup> Nie znaleziono odpowiedzi na cztery interpelacje, a z 16 odpowiedzi ogółem tylko jedna przybrała formę wyjaśnień ustnych.

przyjęło formę wyjaśnień na piśmie, mimo że w przypadku żadnej z interpelacji interpelanci nie wyrazili zgody na pisemną formę odpowiedzi.

Odwolanie się do praktyki udzielania odpowiedzi (wyjaśnień) pokazuje, że trzytygodniowy termin reakcji na interpelację okazał się zbyt krótki. Z odnalezionych w archiwaliach śląskich 15 odpowiedzi tylko jedna trzecia (5 wyjaśnień) zmieściła się w założonym przez art. 44 regulaminów terminie trzech tygodni, licząc od daty otrzymania interpelacji przez jej adresata. Jak widać, ustalony na 2. posiedzeniu plenarnym Sejmu trzytygodniowy termin nadesłania odpowiedzi w praktyce bardzo zawodził<sup>89</sup>. To już czwarty w ogóle przypadek zignorowania przez praktykę przepisów prawa parlamentarnego, a zarazem pierwszy przypadek zaistniały po stronie adresata interpelacji.

Zgodnie z art. 44 regulaminów I Sejmu Śląskiego, marszałek Sejmu Śląskiego miał obowiązek stawienia interpelacji i odpowiedzi na nią po otrzymaniu wyjaśnień, a najpóźniej po upływie trzech tygodni od otrzymania interpelacji przez jej adresata na porządku dziennym. Zachowane teksty interpelacji, a w szczególności — zamieszczona na interpelacjach — treść dekretacji marszałka: „3 tygodnie” czy „po trzech tygodniach”, wskazują, że być może marszałek Wolny miał taki zamiar. Postępowanie marszałka dowodzi jednak, że tego ewentualnego zamiaru nie realizował. Stąd na porządku dziennym posiedzenia plenarnego znalazła się tylko jedna odpowiedź wojewody, w dodatku odpowiedź wykraczająca poza sformułowania art. 44, bo udzielona w formie ustnej na tym samym posiedzeniu, na którym interpelację wniesiono. W przypadku pozostałych odpowiedzi marszałek nigdy, a więc tak przed upływem trzech tygodni, jak i po upływie trzytygodniowego terminu, nie postawił interpelacji i wyjaśnień wojewody na porządku dziennym posiedzenia plenarnego.

Dekretacja zamieszczona na interpelacji w sprawie lokautu pracodawców: „Na porządek obrad, jeżeli p. Wojewoda nie da odpowiedzi na piśmie”<sup>90</sup>, pozwala jeszcze inaczej odczytać zamiary marszałka. Z przytoczonej dekretacji wynika bowiem, że marszałek czuł się zobowiązany do wniesienia interpelacji na porządek obrad jedynie wtedy, gdy wojewoda nie przysłał pisemnych wyjaśnień. *A contrario*: pisemna odpowiedź wojewody — zdaniem szefa śląskiego parlamentu — zwalniała go od obowiązku wnoszenia interpelacji i odpowiedzi na nią na porządek obrad. Taka interpretacja marszałka oznaczała znaczne zawężenie jego obowiązków przewidzianych w art. 44 regulaminów. Nadto: przypadki czterech interpelacji, na które nie nadeszły odpowiedzi na piśmie, a mimo to interpelacje nie znalazły się na porządku obrad plenarnych Sejmu Śląskiego, wskazują, że marszałek nie spełniał także tego węższej sformułowanego obowiązku. To już piąty przypadek, w którym praktyka interpelowania wyraźnie odeszła od regulacji prawnej tej instytucji prawa parlamentarnego.

<sup>89</sup> W przypadku kilku odpowiedzi znaczne przekroczenie trzytygodniowego terminu powodowało konsultowanie przez wojewodę — z organami centralnymi państwa — konceptu odpowiedzi na interpelacje.

<sup>90</sup> APK, Sejm Śląski 733, s. 398.

Naturalną konsekwencją stawienia interpelacji i wyjaśnień interpelowanego na porządku dziennym była ewentualna dyskusja nad odpowiedzią, umożliwiającą podjęcie przez Sejm uchwały o przyjęciu czy nieprzyjęciu odpowiedzi do wiadomości. Dyskusja nad odpowiedzią na interpelację, dająca posłom podstawę do zajęcia wobec niej stanowiska, aprobującego względnie negującego, jest w teorii prawa parlamentarnego uznawana za istotny element odróżniający interpelację od zapytania poselskiego. W przypadku interpelacji z reguły dochodzi do dyskusji, w przypadku zapytania poselskiego zaś — nigdy. Praktyka marszałka nieumieszczania interpelacji i wyjaśnień interpelowanego na porządku dziennym powodowała zatamowanie realizacji kolejnych etapów procesu interpelowania, a w rezultacie jego przerwanie, zanim w naturalny sposób osiągnął on swe końcowe stadium.

Przedstawiona konfrontacja — przewidzianych art. 44 regulaminów — regul interpelowania z praktyką pokazuje, że w każdym z trzech jego stadiów praktyczna realizacja wnoszenia i załatwiania interpelacji w istotny sposób odbiegała od regulacji prawnej.

### ***Założenia programowe Narodowej Partii Robotniczej a interpelacje Klubu Narodowej Partii Robotniczej w I Sejmie Śląskim***

W województwie śląskim funkcjonowały cztery partie robotnicze: Narodowa Partia Robotnicza, Polska Partia Socjalistyczna, Deutsche Sozialdemokratische Partei in Polen i Komunistyczna Partia Robotnicza Polski.

*Program Narodowej Partii Robotniczej*, realizowany przez Klub tej partii w I Sejmie Śląskim, uchwalony został w Krakowie w jesieni 1921 roku<sup>91</sup>. Uznając istnienie walki klas i występując przeciw dyktaturze proletariatu, program zakładał, że rozwiązanie zagadnień społecznych może nastąpić tylko na drodze reform, w systemie parlamentarno-demokratycznym, przez realizację prawa do pracy, czyli likwidację bezrobocia, ustanowienie minimum płacy i stopniowe uspołecznianie środków produkcji<sup>92</sup>. Postulaty szczegółowe *Programu* obejmowały między innymi żądanie: kontroli państwa nad zrzeszeniami monopolistycznymi, rozwoju ubezpieczeń społecznych i ustawodawstwa pracy, wolności strajków, udziału przedstawi-

<sup>91</sup> *Program Narodowej Partii Robotniczej uchwalony na II Kongresie NPR w Krakowie w dn. 4, 5 i 6 września 1921 r.* Katowice 1922; H. Rechowicz: *Sejm Śląski...*, s. 78; J. Holzer: *Mozaika polityczna...*, s. 196.

<sup>92</sup> *Program Narodowej Partii Robotniczej...*, s. 5; H. Rechowicz: *Sejm Śląski...*, s. 78—79; J. Holzer: *Mozaika polityczna...*, s. 197; J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak: *Historia ustroju i prawa polskiego*. Warszawa 2003, s. 492.

cielstw robotniczych w administracji przedsiębiorstw, państwowej służby zdrowia, systemu podatkowego opartego na progresji, rozwoju budownictwa mieszkaniowego i komunikacji miejskiej, realizacji uchwalonej w 1920 roku ustawy o reformie rolnej<sup>93</sup>. Program prezentowany przez Narodową Partię Robotniczą — w trakcie kampanii przed wyborami do I Sejmu Śląskiego (24 września 1922 roku) — w pełni odpowiadał programowi partii uchwalonemu w Krakowie na II Kongresie<sup>94</sup>.

Klub Narodowej Partii Robotniczej wniósł w I Sejmie Śląskim 20 interpelacji, na 89 interpelacji w ogóle (tj. 22,47% ogółu interpelacji). Z takim wynikiem enpeerowski klub zajmował trzecie miejsce pod względem aktywności interpelowania, plasując się po Klubie Polskiej Partii Socjalistycznej (28 interpelacji) i Klubie Chrześcijańskiej Demokracji (26 interpelacji). Z 20 interpelacji ogółem 5 interpelacji podpisali wyłącznie członkowie Klubu (interpelacje numer: 3, 4, 10, 18, 20), natomiast w 15 przypadkach interpelacje enpeerowskie poparli swymi podpisami, niebędący członkami Klubu, posłowie: Stanisław Janicki (4 interpelacje), Edward Rybarz (2 interpelacje), a po jednej interpelacji posłowie PPS (Józef Machej, Wojciech Mokry, Wiktor Rumpfelt) i chadek Walenty Fojkis, nadto w jednym przypadku — interpelacja numer 5 — pięciu posłów Klubu Polskiej Partii Socjalistycznej (Klomens Borys, Józef Machej, Wojciech Mokry, Wiktor Rumpfelt, Józef Wiechula).

Pod żadną interpelacją NPR nie znajdziemy podpisów posłów Klubu Niemieckiego. Wydaje się, że posłów niemieckich zniechęcały do współpracy z NPR bardzo wyeksponowane narodowe elementy jej programu.

Dziwić może natomiast — mimo bliskości programów politycznych i społecznych — stosunkowo małe poparcie enpeerowskich interpelacji ze strony Klubu Chrześcijańskiej Demokracji, co oczywiście nie przesądzało o możliwości wnoszenia interpelacji wspólnych<sup>95</sup>.

Analiza treści enpeerowskich interpelacji prowadzi do wniosku, że dziewięć z nich dotyczyło bezpośrednio ekonomicznych interesów robotników (interpelacje ujęte w wykazie pod numerami: 1—3, 5—7, 12, 13, 17). Były to interpelacje, w których posłowie Narodowej Partii Robotniczej protestowali przeciwko ograniczaniu miejsc pracy, masowym zwolnieniom, lokautom, zatrudnianiu obcokrajowców kosztem robotników polskich, względnie w których domagali się utrzymania robotniczej reprezentacji w organach współdecydujących o wysokości płac (Komisja Parytetyczna w Bielsku) czy o zarządzaniu zakładem pracy (pogwałcenie ustawy o radach zakładowych w Rybniku). Przedmiot tych dziewięciu interpelacji najpełniej odpowiada zarówno ogólnym założeniom, jak i szczegółowym postulatom *Programu Narodowej Partii Robotniczej*.

<sup>93</sup> *Program Narodowej Partii Robotniczej...*, s. 7; J. Holzer: *Mozaika polityczna...*, s. 198.

<sup>94</sup> H. Rechowicz: *Sejm Śląski...*, s. 78.

<sup>95</sup> Klub Chrześcijańskiej Demokracji i Klub Narodowej Partii Robotniczej wniosły w I Sejmie Śląskim dwie wspólne interpelacje: interpelacja w sprawie konfiskaty gazet polskich (18 listopada 1926 r.); interpelacja w sprawie konfiskaty „Polonii” w związku z napadem na redaktora Zabawskiego.



Ochronę praw i interesów, przede wszystkim ekonomicznych, szerszych — niż tylko robotnicze — grup ludności miało na celu kolejnych dziewięć interpelacji (interpelacje zamieszczone w wykazie pod numerami: 4, 8—11, 14, 15, 18, 19). Dwie z nich zawierały w swej treści zastrzeżenia odnośnie do organizacji i funkcjonowania organów śląskiej administracji, będące w bezpośrednim związku z poziomem życia ludności. Wyrażone w tych interpelacjach postulaty zmierzały bowiem do usprawnienia pracy władz skarbowych czy Wojewódzkiego Urzędu Ubezpieczeń, gwarantujących regularne wypłacanie nauczycielom pensji (przez przekazywanie gminom należnego im 25% udziału z podatku obrotowego) czy środki utrzymania ludności (przez szybkie załatwienie zalegających w Wojewódzkim Urzędzie Ubezpieczeń spraw rentowych).

Pozostałe dwie interpelacje enpeerowskiego klubu (interpelacje ujęte w wykazie pod numerami: 16 i 20) mają wyraźnie ustrojowy charakter. Interpelanci wskazują w nich na — niezgodne z prawem (art. 8a ustawy konstytucyjnej z 8 marca 1921 roku) — wprowadzenie w województwie śląskim ustawy z 31 lipca 1924 roku o monopolu spirytusowym bez zgody Sejmu Śląskiego (interpelacja nr 16) bądź też domagają się wstrzymania jej wprowadzenia na obszarze autonomicznego województwa (interpelacja nr 20). Te dwie interpelacje dopełniają obrazu Narodowej Partii Robotniczej jako konsekwentnej rzeczniczki przestrzegania przez władze centralne przyznanych Śląskowi praw autonomicznych. Jednak i w tych dwóch interpelacjach dostrzec można elementy socjalne, widoczne zwłaszcza w obawie Klubu, że rozporządzenia wykonawcze do ustawy z 31 lipca 1924 roku spowodują cofnięcie koncesji dla dotychczasowych ich posiadaczy.

Analiza treści — wniesionych przez Klub Narodowej Partii Robotniczej w I Sejmie Śląskim — interpelacji wskazuje jednoznacznie, że przedmiot enpeerowskich interpelacji realizował ściśle tak ogólne założenia, jak i niektóre szczegółowe postulaty przyjętego w Krakowie w 1921 roku *Programu Narodowej Partii Robotniczej*.

Józef Ciagwa

### **Die vom Abgeordnetenklub der Nationalen Arbeiterpartei im I. Schlesischen Sejm eingebrachten Interpellationen (10. Okt. 1922—12. Febr. 1929)**

#### **Zusammenfassung**

Das Interpellationsrecht wurde im I. Schlesischen Sejm allgemein mit dem Art. 14 des Verfassungsgesetzes vom 15. Juli 1920 normiert, das das organische Statut der Schlesischen Woiwodschaft beinhaltete (Gesetzblatt der Republik Polen Nr. 73, Pos. 497), und genau mit dem Art. 44 der einstweiligen Geschäftsordnung (vom 13. Oktober 1922) und der feststehenden Geschäftsordnung (vom 31. Januar 1923) des Schlesischen Sejms.



Dem Art. 44 der beiden Geschäftsordnungen gemäß sollte eine Interpellation mindestens von sieben Abgeordneten unterzeichnet und dann von den Anfragenden dem Sejmarschall überwiesen werden. Das angefragte Organ sollte die Antwort (Erläuterung) in drei Wochen nach dem Interpellationsempfang geben. Die oben genannte Vorschrift sah auch eine obligatorische Diskussion im Landtag zur Anfrage selbst und zur darauf gegebenen Antwort vor.

Der zahlenmäßig kleine (acht Mitglieder) Abgeordnetenklub der Nationalen Arbeiterpartei hat an den I. Schlesischen Sejm zwanzig Interpellationen gerichtet, die auch von Abgeordneten der anderen Abgeordnetenklubs unterzeichnet worden sind. Die Analyse der genannten Interpellationen zeigt, dass die meisten von ihnen den Schutz von ökonomischen Interessen der Bevölkerung (v. a. Arbeiter) angingen, was davon zeugt, dass die Interpellationen des Abgeordnetenklubs die Gründungen und die Voraussetzungen des 1921 in Krakau angenommenen politischen Programms der Nationalen Arbeiterpartei verwirklichten.

Die vom Sejmarschall vorgenommenen Handlungen und die Antworten (Erläuterungen) des Woiwoden sind die zweite Stufe des Interpellationsvorgangs. Die Konfrontation der praktischen Anwendung des Interpellierens mit Bestimmungen der beiden Geschäftsordnungen lässt wesentliche Unterschiede zwischen den Rechtsebenen aufzeigen.

Józef Ciagwa

### **Interpellations of the National Working Party Club in the Silesian Sejm I (10 October 1922—12 February 1929)**

#### **Summary**

The law of interpellation in the Silesian Sejm I regulated mainly the 14<sup>th</sup> article of the Constitutional act from 15 July 1920, including the organic status of the Silesian Voivodship (Dz.U.R.P. Nr 73, poz. 497), especially the 44<sup>th</sup> article of the temporary regulations (from 13 October 1922) and a permanent one (from 31 January 1923) of the Silesian Sejm.

According to the 44<sup>th</sup> article of the Silesian Sejm's regulations, the interpellation given to the speaker by interpellants should be signed by at least 7 Members of Parliament, and the interpellated organ was to answer the questions (queries) within the period of 3 weeks from the interpellation day. Besides, the regulation under discussion predicted an obligatory Sejm discussion on interpellation and answer to it.

A small (8 MP) Club of the National Working Party submitted 20 interpellations in the Silesian Sejm I, which were often co-signed by the MP of other clubs. The analysis of the NWP interpellations shows that the majority of them touched upon the protection of economic businesses of people (mainly the workers), which proves that interpellations of this club realized the assumptions and postulates of the National Working Party political programme accepted in Kraków in 1921.

The actions by the speaker of the Sejm and answers (explanations) of the provincial governor illustrate the second phase of the interpellation process. A confrontation of the practices of the whole interpellation proceeding with the principles of the two Silesian Sejm's regulations points to major differences on the two levels: the law in the Silesian Sejm I regulations, and, sometimes, the law far from the one realized in practice.